

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

W dyskusji oprócz Państwa uczestników, za które to uczestnictwo dziękujemy za tę obecność w dyskusji również uczestniczy Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa Pan Kazimierz Bujakowski, projektant planu Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka, MGGB Tarnów. Jest to plan, który był zamówiony, zlecony do opracowania na zewnątrz. Parę spraw, oczywiście to jest druga już dyskusja publiczna, ponieważ procedura sporządzania planu została ponowiona ze względu na dość liczne uwagi zwłaszcza dotyczące układu komunikacyjnego w związku z tym Pan Prezydent zdecydował, że po wprowadzeniu zmian trzeba ponowić i uzgodnienia tym bardziej, że one były konieczne w takiej sytuacji i również ponowić ten publiczny kontakt, który przebiega powtórnie i ja przypomnę państwu, że jak chodzi o sprawy indywidualne, wyjaśnienia ile metrów tu od domu, tu od drogi czy jakieś bardziej szczegółowe rzeczy to zapraszamy i przypominam, że jest wyłożenie tego projektu planu, jest projektant, który dyżuruje przy tym wyłożeniu codziennie, zaczęło się 2 marca, ostatni dzień jest 31 marca przy czym uwagi do projektu planu można jeszcze będzie składać do 14 kwietnia. W związku z tym organizowanie tej dyskusji w tym momencie jest takim najlepszym momentem bo jeszcze państwo dzisiaj po wymianie naszych poglądów będą mogli sobie szczegółowo oglądnąć ten projekt planu tak jak mówię przy ulicy Sarego 4 w godzinach od 12.00 – 14.00, a w poniedziałki od 14.30 do 16.30. Proszę Państwa dyskusja publiczna jest regulowana w pewien sposób w pewnym zakresie przepisami prawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która wymaga żeby po pierwsze była zorganizowana w okresie wyłożenia, nie mówi tu ustawa czy na początku czy na końcu, ale w każdym okresie więc tak to zorganizowaliśmy, dyskusja publiczna ma być protokołowana w związku z tym żeby taki protokół sporządzić dyskusja jest nagrywana i bardzo państwa prosimy przy wypowiedziach podejść do mikrofonu, względnie do planszy i zabierając głos przedstawić się z imienia, nazwiska, ewentualnie jako firma dlatego, że później do protokołu takie dane są potrzebne. Prosimy koniecznie o wypowiedzanie się do mikrofonu dlatego, że w inny sposób państwa głos po prostu nie będzie odnotowany i później w stenogramie z tej dyskusji, w protokole te rzeczy mogą być pominięte. Kolejna rzecz, proszę państwa dla identyfikacji później tych głosów prosimy o wpisanie się na listę obecności, puścimy ją obiegiem. Przypominam, że dyskusja publiczna nie zastępuje tego co daje ustawa, a mianowicie prawo składania uwag. Te uwagi jednak muszą być składane indywidualnie, mogą być zbiorowe, ale w każdym razie na piśmie z określeniem przedmiotu czego dotyczą i wówczas podlegają rozpatrzeniu przez Prezydenta. Dyskusja publiczna natomiast służy wymianie poglądów, wysłuchania państwa poglądów, udzielenia zapytań w sprawach generalnych zasad rozwiązania tego planu i taki protokół z dyskusji publicznej również otrzymuje Pan Prezydent i z tymi państwa głosami w ten sposób się może zapoznać. Proszę państwa myślę, że chyba tyle tytułem spraw organizacyjnych, przypomnę termin rozpatrzenia uwag według ustawy to będzie 5 maj więc wtedy będziemy mieli możliwość informowania o kolejnej edycji projektu planu jeśliby jakieś zmiany jeszcze następowały w wyniku rozpatrzenia uwag. Ja poproszę teraz panią projektant Panią Małgorzatę Przybysz – Ławnicką żeby wyjaśniła jakie zmiany w projekcie planu w związku z rozpatrzeniem państwa i nie tylko państwa uwag bo mogą to być uwagi osób tutaj nieobecnych, ja proponuję, po tym wyjaśnieniu będziemy prosili żeby państwo ewentualnie zadawali pytania czy też przedstawili swoje spojrzenie na te rozwiązania. Dziękuję.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

W kilku zdaniach przybliżę, w których miejscach uchwały oraz w których miejscach rysunku planu zostały dokonane zmiany w wyniku uwzględnienia części uwag. Podstawowa zmiana, najważniejsza na rysunku planu to zmiana klasy drogi Kamedulskiej, która kończyła się

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

nowym przebiegiem, ta droga po konsultacjach z przedstawicielami dzielnicy oraz z przedstawicielami zarządcy dróg została zmieniona i zmieniona została jej szerokość oraz klasa na KDX czyli ciąg pieszo jezdny. W tym momencie już nie ma tej drogi, która państwa najbardziej praktycznie w każdej uwadze była przytaczana jako niewłaściwe rozwiązanie. Następną zmianą to usunięcie połączenia drogowego, takiej drogi dojazdowej KDX, który łączył drogę, ulicę Kamedulską z ulicą Herzoga, w wyniku złożonych uwag z uwagi jednak na potrzeby zapewnienia przepisów przeciwpożarowych na końcu została zaprojektowana zawrotka dla zapewnienia nawracania i obsługi tego terenu przeciwpożarowo. Również została w niewielkim zakresie skorygowana ulica Przegorzalska w tym obszarze oraz, wraz z linią zabudowy dla tego kawałka czyli ten obszar. Również w zapisach uchwały zostały dokonane zmiany, przede wszystkim został usunięty zapis o możliwości zabudowy szeregowej na terenie całego obszaru, został on wykreślony, pozostała możliwość realizacji zabudowy w granicy działki tylko jako bliźniacza lub według tego co stanowi prawo budowlane, zabudowa szeregowa została wykreślona. Został dopisany zapis o powierzchni biologicznie czynnej z uszczegółowieniem na gruncie rodzimym tak aby nie dopuścić do zabudowy coraz większych obszarów, to też była państwa uwaga, zostały dopuszczone wyższe wysokości dla części istniejącej już zabudowy, która tak aby mogła mieć przebudowany dach płaski na dach stromy i są tutaj zapisy ogólne takie dopuszczający zwiększenie w takiej sytuacji zabudowy do 13 m oraz zostało wykreślone połączenie wodociągu z ul. Kamedulskiej do Księcia Józefa, to połączenie biegło tędy tak, że został zaprojektowany inny układ, inny sposób zaopatrzenia w wodę oraz odprowadzania ścieków. To są wszystkie zmiany, które zostały dokonane, te zmiany zostały uzgodnione z zarządcami jako maksymalne możliwe do wprowadzenia w tym projekcie. Myślę, że będziemy odpowiadać na pytania państwa i słuchać państwa uwag w formie dyskusji zapewne. Dziękuję bardzo.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Jeżeli państwo, ja jeszcze może przypomnę generalnie bo jest to ponowne wyłożenie planu, ponowna dyskusja i ponowne równoległe wyłożenie projektu planu do publicznego wglądu, myśmy tutaj przedstawili te zmiany, które były w stosunku do poprzedniego projektu planu, bardziej szczegółowe wyjaśnienia dotyczące całości planu na tym wyłożeniu można uzyskać natomiast przypomnę, że plan został podjęty bo takie pytania się pojawiały czy potrzebne czy nie potrzebne, plan został podjęty dlatego, że właśnie problemy komunikacyjne i możliwość rozwiązania ich spowodowały, że ten plan trzeba było sporządzić. Stąd może to są najbardziej dla państwa drażliwe problemy, ale tak jak mówię taki był powód sporządzenia tego planu. Zapraszam państwa do dyskusji, państwo będą zadawać pytania i tak jak mówię bardzo proszę o przedstawianie się z imienia i nazwiska.

Pan /.../*

Mieszkam przy ul. Nietoperzy /.../* i od razu chciałem pana spytać o podstawową sprawę. Stwierdził pan, że trudności komunikacyjne, że legły u podstaw zrobienia tego planu. Pytam się jak można trudności komunikacyjne rozwiązywać w terenie, który już jest zabudowany, jak można i po c robić takie tutaj szerokie drogi skoro – przy okazji od razu jeszcze pytanie do pani – czy pani była w terenie w Przegorzalach, tak, to chciałbym się pani spytać w jaki sposób pani chce połączyć tutaj końcówkę ulicy Nietoperzy z ulicą Olchową i Borówczaną, tam różnica terenu jest ponad 4,5 m, co w związku z tym pani chce zrobić

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

To jest pytanie merytoryczne to co pan powiedział na początku dlaczego rozwiązywać w terenach mieszkaniowych, dlatego, że nie wszystkie działki w tym terenie są możliwe do obsłużenia tym układem jaki jest nie mówiąc o tym, że on niestety jest prawie niedostępny, znaczy istnieje teoretycznie, w praktyce nie ma możliwości żeby się dwa samochody minęły, więc to są te trudności. Natomiast w pozostałym zakresie to poproszę o tą kwestię co do szerokości pnia.

Pan /.../*

Zgoda tylko, że jeszcze jedna sprawa bo tak żebyśmy nie mówili ogólnikami bo odcinek między ulicą, skrzyżowanie ulicy Nietoperzy, końcówka Nietoperzy, ulica Boczna do Borówczanej i Olchowej to są trzy posesje i tłumaczenie, że tutaj musi być dojazd bo już nie potrzeba bo my się mieścimy, mieści się szambowóz, który jakoś, o drogach mówicie państwo, a co z kanalizacją, XXI wiek, nie możemy się doczekać, jak ja mieszkam 36 lat w Przegorzalach od tej pory nie możemy się doczekać żeby wreszcie normalnie jak w cywilizowanym świecie żyć, a tutaj nam się funduje zrobienie 6 m drogi na odcinku 250 m, po co, dla kogo i w jakim celu i za czyje pieniądze.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Tak jak mówię na te merytoryczne kwestie odpowie projektant, natomiast ja mówiłem o jednym z celów tego planu i nie mówmy tutaj o szczegółowym miejscu.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Chciałabym odpowiedzieć na pytanie odnośnie tego miejsca, jest tutaj faktycznie bardzo trudna sytuacja, ale z uwagi na uwzględnienie przede wszystkim wyrzucenia całkowicie przebiecia drogi do ulicy Przegorzalskiej ten odcinek bezwzględnie musi pozostać, to nie koniecznie musi być potem zorganizowany ruch tak, że będzie przejazd ciągły, to jest koniecznie zostawione miejsce na wypadek awarii jakiejś, dojechania karetki, straży pożarnej, to jest jedyne miejsce, które będzie łączyć ten jeden obszar z drugim.

Głos z sali.

Pan /.../*

Tutaj proszę panią na końcówce jest taki spadek terenu, że tam nie ma pani technicznie możliwości jakimkolwiek pojazdem przejechać, chyba czołgiem, tutaj jest taka /.../, że każdy pojazd pani się zawiesi, nie daj Boże żeby tam ktoś pojechał typu straż, typu karetka pogotowia, policja chyba o tym wie, bo się w ogóle tam nie zapuszcza więc robienie tutaj przejazdu, jedyne co by mogło być to jest podcięcie tej szkarpy, a to grozi katastrofą budowlaną, bo zbocze pojedzie i pociągnie wszystko w dół.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Proszę państwa to jest wszystko etap realizacji i jesteśmy w takich czasach, że wiele elementów jesteśmy w stanie wykonać, jest to kwestia finansowa jedynie. W takim miejscu jak państwo zauważyli gdzie jest już wszystko zabudowane i są ogromne problemy z zapewnieniem bezpieczeństwa takie wykonanie, nie wiem czy państwo byli w górach, tam też są w niektórych miejscach podjazdy i myślę, że nas projektantów zawsze kieruje to aby zapewnić maksymalnie dużo możliwości zapewnienia bezpieczeństwa. Tu w tym planie jest minimum, tu nie ma nawet co mówić o tym żeby były jakiegokolwiek spełnione warunki poprawności zaprojektowania tego terenu.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Jeśli państwo w tej kwestii mają inne spojrzenie to proszę złożyć uwagi, od tego jest ten instrument i ta procedura.

Pani /.../*

Ja mieszkam przy ul. Olchowej /.../*, to jest dosłownie tutaj Nietoperzy i Olchowa /.../*, dom jest wybudowany po wojnie lata 50-te i chciałabym wiedzieć co właśnie będzie z moim domem bo jeżeli państwo projektują taką drogę to po pierwsze już widzę, że on będzie utopiony i droga będzie przebiegała niemalże po ścianie budynku i był tam kiedyś ciąg jezdny i babcia moja jeszcze walczyła z samochodami, które przejeżdżały bo pękały ściany i co pytam, konkretnie ja jako właściciel tego domu co z moim domem. Mało tego, jest wybudowana ulica Olchowa, jest nasyp, nie jest w żaden sposób zabezpieczony, ziemia się osuwa na drogę, tego nikt nie robi, musimy to robić we własnym zakresie i wiecznie się ta droga zwęża, jest trudność po prostu przejazdu i obok ciocia też dom na utopiony, we własnym zakresie sobie musiała zrobić murek oporowy, nikt się tym nie przejmował. Do tej pory nas informowano, że właśnie tutaj ten wylot ulicy Nietoperzy do ulicy Olchowej będą tam jedynie schodki, przejście takie spacerowe, coś jest nie tak. Szczerze bardzo się obawiam właśnie o swój dom.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ja w kwestii ogólnej tutaj odpowiedział, to jest takie szczegółowe pytanie, położenie domu, ja proponuję to na wyłożeniu omówić z projektantem w jakim zakresie mogą być zmiany. Natomiast kwestia utrzymania dróg, jeżeli nie będzie w planie przewidzianych linii rozgraniczających dróg to utrzymanie dróg odbywa się w takim zakresie w jakim to jest w stanie istniejącym. Jeżeli w liniach rozgraniczających zostaje ustalone jako droga publiczna i jest plan obowiązujący to jest to jakby obowiązek, tutaj nie deklarujemy, że to będzie szybko, zaraz, w najbliższym czasie, ale taka możliwość prawna przede wszystkim jest stworzona. Ja bym jeszcze dopowiedział mianowicie to, że pani dom jest przy linii rozgraniczającej proszę rozróżnić krawędź jezdni i linię rozgraniczającą. Krawędź jezdni nie jest bezpośrednio tam gdzie linia rozgraniczająca, linia rozgraniczająca określa teren, w którym powinna się znaleźć jezdnia, chodniki, zieleń, oświetlenie drogi jeżeli takie elementy się będą mieścić. Są takie przypadki wprowadzenie ciągów pieszo jezdnych KDX polega na tym, że są to ciągi, w których te chodniki nie mogą być wydzielone bo szerokość obecnie i sąsiednie zainwestowanie to uniemożliwia.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Ja tylko sprostuję, żaden w ten okolicy dom nie stoi w linii rozgraniczającej tak, że na pewno nie ma takiej sytuacji, że będzie pani miała drogę w ścianie. W tym rejonie, zresztą można prześledzić każdy domek, może pani dom stoi przy linii zabudowy, ale to jest linia zabudowy, to jest jeszcze kawałek od w ogóle lokalizacji i wskazania drogi.

Pani /.../*

Jakiego ciężaru sprzęt będzie taką drogą właśnie KDX przejeżdżał bo ja się nie znam na tym, KDX droga czyli jakiego tonażu może przejeżdżać tamtędy samochód.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Jeżeli zostanie wyremontowana, przebudowana czy też zrealizowana to realizator tej drogi musi to dostosować do takiego tonażu jaki tam może przejeżdżać, wiadomo, że nie będzie to

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

transport ciężarowy, ale do przepisów przeciwpożarowych, do przepisów o ruchu drogowym. Natomiast to jest znowu pytanie, które – ja już wcześniej przed dyskusją pani wyjaśniałem, że naprawdę takie pytania lepiej jest zadawać na wyłożeniu bo jest u nas osoba, która się zajmuje komunikacją, może takie uzupełniające informacje pani dać i to jest lepszy moment do odpowiedzi i zadania takiego pytania.

Pani /.../*

Czyli państwo mi gwarantują, że po powstaniu takiej drogi mój dom się nie rozleci bo jest na tyle w bezpiecznej odległości biorąc pod uwagę jego wiek czyli kiedy został wybudowany i on taki po prostu jest.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Plan nie gwarantuje tego czy budynek jest w dobrym stanie technicznym czy nie bo my pani przecież nie chcemy tego budynku i nikt z projektantów nie chce tego budynku likwidować, natomiast projektant /.../

Pani /.../*

To nie to, że państwo chcą go likwidować tylko on może ulec zniszczeniu i państwo to wtedy nie będzie obchodziło, że mnie się dom rozleciał.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Nie, nie będzie nikogo obchodziło bo przygotowując projekt drogowy muszą być wzięte pod uwagę wszystkie okoliczności i po pierwsze technologia wykonania takich robót musi być dostosowana do tego w sąsiedztwie jakich obiektów się odbywa, do warunków gruntowych i do różnych wielu rzeczy, które mają zabezpieczyć bo przecież gmina się wcale nie będzie chciała angażować w to żeby budynki się zawalały z tego powodu i płacić odszkodowanie. Czyli to technologia wykonania i konstrukcji drogi musi być dostosowana do tego stanu jaki jest w otoczeniu.

Pani /.../*

Czyli również rozumiem, że do stanu technicznego budynku.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Tak, również do stanu technicznego budynku.

Pani /.../*

Jestem zainteresowana tym terenem ponieważ mieszkają tu moje dzieci, mają nowy dom, który właśnie stoi w rejonie tym najbardziej zagrożonym w tej chwili projektowaniem nowej drogi, a właściwie zmianą klasyfikacji istniejącej drogi na inną. Chodzi mianowicie o rejon ulicy Nietoperzy, konkretnie tutaj. I konkretne pytanie do projektanta jest takie. W tym rejonie istnieją dwa nowe budynki, które były odbierane przez nadzór budowlany w ubiegłym roku, cały proces inwestycyjny trwał przez ostatnie 4 lata więc mamy pozwolenia na budowę, wszelkie wymagane uzgodnienia, w tym również uzgodnienie usytuowania obiektu od drogi, od działki drogowej i usytuowania ogrodzeń od środka działki drogowej bo trudno tam mówić było wtenczas o jakiegokolwiek drodze. Obecne postanowienia planu stawiają nasze nowe realizacje w sprzeczności, to znaczy te uzgodnienia, które były wcześniej, te uzgodnienia, które wydało KZK, tudzież pozwolenia Wydziału Architektury nie odpowiadają niestety tym tutaj. Widzę, że tu się pani zgadza linia zabudowy to znaczy jest wyznaczona tak jak mamy te pozwolenia natomiast jest problem właśnie z szerokością drogi i z ogrodzeniami, zarówno

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

moje dzieci jak i tutaj najbliżsi sąsiedzi mają uzgodnienia, że nasze ogrodzenia mogą stać w odległości, my mamy konkretnie 2 m, mamy tą działkę wyżej, a tutaj niżej mają państwo 1,75 m, połowa 3,5 m pasa drogowego i tak to zostało zrobione. Jest to teren bardzo trudny ponieważ jest bardzo zróżnicowany wysokościowo. My ponieśliśmy olbrzymi nakład finansowy na zrobienie muru oporowego, tudzież ogrodzenia na nim. Poziom terenu działki od poziomu tego fragmentu drogi jest mniej więcej 1,5 m, troszeczkę jest większy tutaj, troszeczkę jest mniejszy tutaj rzeczywiście. Teraz tak, ci państwo, tutaj jest akurat wypłaszczenie tej drogi więc nie ma problemu skarpy z tej strony, natomiast każde nadbudowanie tej drogi tutaj spowoduje, że oni się nagle znajdą w dole co na tym odcinku w ogóle nie jest możliwe ponieważ tu jest uskok terenu no to na tym planie nie widać, ale akurat znam to miejsce bardzo dobrze, więc nie widzę technicznych możliwości rozwiązania tego, ten budynek stoi od bardzo dawna i też ma tutaj włączenie, na tym krótkim odcinku według mojej oceny, ponieważ stąd widać dach tego budynku, to jest co najmniej wysokość 5 m w pionie. W związku z powyższym to nie jest logiczne. I teraz zapis taki, ja wiem, że to może nigdy nie być zrealizowane, więc dlaczego zapisywać w planie rzeczy, których nie można zrealizować, a w każdej chwili daje to możliwość władzy zniszczenia naszego dobra po jednej i po drugiej stronie drogi, dla mnie to jest nie do przyjęcia rozwiązanie. W ogóle tutaj tak jak pan inżynier wspominał podstawowym, dlatego ten plan powstał, że są nie rozwiązane problemy komunikacyjne, ja uważam, że niestety nadal ten plan nie rozwiązuje tych problemów dlatego, że zajmuje się tylko i wyłącznie komunikacją wewnątrz osiedla, jaka ona jest taka jest, ludzie się na to przez lata godzili bo przecież ten układ, który tutaj mamy powstał na bazie starej wsi, jest to układ organiczny, nie uporządkowany, możemy to nazwać ładnie zabudowa willowa, większa, mniejsza, bogata, niemniej jednak to ma taki charakter. I wydaje mi się, że jedyne co dla tego terenu można zrobić to zrobić tak drogi sąsiednie, nie te wewnętrzne tylko te przejazdowe to znaczy ulicę Jodłową i ulicę, Jodłowa prosto prowadzona, ten odcinek to jest zgroza w ogóle przejść, poszerzenie tego to jest zmarnowanie dorobku życia ludzi po jednej i po drugiej stronie, dlaczego tego nie pociągnąć do góry, przecież ta Jodłowa idzie tak i tam znowu wykręca, akurat by się to połączyło. A drugie, tu jest taka ulica, do góry tam i na drugą stronę na Wolę Justowską i to jest prawidłowe rozumowanie przy rozwiązywaniu problemów osiedla. Co to jest osiedle, to jest miejsce gdzie mieszkają ludzie i ten teren należy chronić, a nie prowadzić przez niego ciągi komunikacyjne, które w perspektywie będą ciągami tranzytowymi, przecież tu państwo nie rysujecie, tu powstały nowe domy, tu jest olbrzymia skarpa i teraz tak prowadzenie tej drogi, przecież normalnie jak się psuje pogoda to tu zawsze stoi policja bo ten odcinek jest bardzo niebezpieczny, tworzenie kolejnego tutaj skrzyżowania to pani chyba była tutaj moja przedmówczyni z tego domku, przecież tu jest stworzenie węzła dla samobójców komunikacyjnych. Uważam, że to jest naprawdę nierealne, tak jak rozumiem potrzeby komunikacji i chciałby każdy swoim pięknym samochodem jeździć po dobrej drodze no to zgodzenie się na coś takiego dla mnie jest nie do przyjęcia tym bardziej, że cztery lata temu z wielkim wysiłkiem były poczynione wszystkie uzgodnienia bez nacisków, bez niczego, tak jak KZD chciało tak jest zrealizowane.

Mówca

Ja jestem architektem i mieszkańcem tego osiedla tak, że ten plan ma dla mnie wymiar szczególny bo raz z racji funkcji zawodowych jeśli ten plan będzie zatwierdzony to mogę podejrzewać, że w oparciu o ten plan będę w jakimś sensie realizował swoje funkcje zawodowe, a z drugiej strony oczywiście jako mieszkaniec tego osiedla, który zna jego wszystkie bolączki. Chciałbym powiedzieć, że na pewno był włożony duży wkład i wysiłek w opracowanie tego planu, ale wydaje mi się jednak, że zawiera on cały szereg nieścisłości,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

niejasności i nieprecyzyjności, które z jednej strony właśnie nie pozwolą realizować potem inwestycji czyli występować w oparciu o ten plan o wnioski, o decyzje pozwolenia na budowę i to wykażę zaraz w jakich miejscach i w których punktach, natomiast jeżeli chodzi o ten drugi aspekt społeczny jak widać tutaj z licznych wypowiedzi ten plan nie jest w żadnej mierze odpowiedzią na zapotrzebowanie tego co ludzie tutaj potrzebują. Nie wnikając w same zapisy odniosę się tutaj do tego najbardziej bolącego problemu komunikacji. Wydaje mi się, że tutaj popełniono jedno fundamentalne błędne założenie komunikacyjne, które ma konsekwencje w rozplanowaniu ponieważ nie wiem dlaczego wszyscy przyjmują bez dyskusji, że przez Przegorzały ma być jakiś tranzyt w kierunku południowym do Woli Justowskiej. Oczywiście w mojej ocenie jest to jakieś nieporozumienie, to wynika z braku umiejętności rozwiązania prawidłowego układu komunikacyjnego miasta w aspekcie szerszym. Proszę państwa zrobienie pseudo obwodnicy Przegorzał szumnie otwartej to jest kolejny dowód na to, że nie precyzyjnie opracowano plany, jakieś założenia może będzie lepiej są nie konsekwentne i nic nie rozwiązują, powoduje to – tu nawet ta droga jest nie zaznaczona – oczywiście znaczna część mieszkańców z Krakowa jadąc szybko może i sprawnie tą kilkusetmetrową obwodnicą, kawaleczek dalej się tutaj zatrzymuje głównie na rondzie przy moście, w związku z czym co jest najlepiej, zrobić sobie tranzyt przez Przegorzały, tu jakoś przejechać i zatrzymać się na Woli Justowskiej. I ten system nam mówiono, że tu gdzieś musi być ten tranzyt, albo jedną ulicą, albo drugą, albo trzecią. A to nieprawda dlatego, że komunikacja wewnętrzna powinna zaspokoić potrzeby tego osiedla a przecież mają być inne rozwiązania podziemne, mosty, które umożliwią dokonanie tego tranzytu, tak, że ja bym proponował żeby zmienić sposób myślenia i przestać mówić wreszcie o tranzycie przez Przegorzały bo taki tranzyt nam mieszkańcom jest niepotrzebny. Jeśli taki tranzyt jest potrzebny to rozpatrujemy ten plan i jego rozwiązania w szerszej skali i wtedy się okaże, że ani ta ulica, ani ta, żadna z tych ulic nie wymaga tak drastycznych poszerzeń bo lokalny ruch będzie zaspokojony. Chciałbym również odnieść się do stwierdzenia, że nie mają znaczenia warunki techniczne wykonywania inwestycji bo doskonale z życia wiem, że nie ma nic gorszego niż plany, które są nierealne, nie ma co planować przedsięwzięć, których technicznie nie będziemy realizować bo jednak żyjemy w pewnych określonych warunkach, to jest niewielkie osiedle i tutaj nikt nie zrealizuje podnośników, które będą unosiły te samochody po to żeby to rozwiązanie komunikacyjne było zrealizowane. Tak, że wydaje mi się, że plan jednak powinien odnosić się do rzeczywistości, a nie stwarzać tak dalekie perspektywy, które są nierealne. I teraz wracając do tego punktu mam pytania do pani projektant dlaczego wybrano skalę opracowania 1 : 2000 skoro ustawa o planowaniu mówi o skali 1 : 1000, ta skala pozwoliłaby bardziej precyzyjnie tutaj przedstawić szereg problemów, o których dyskutujemy. Doskonale wiemy, że w tej skali narysowanie kreski grubości 1 mm to w terenie jest kilka metrów, o których my tutaj rozmawiamy i nie dziwię się mieszkańcom, że troszeczkę tutaj protestują, kiedy budynki są w odległości właśnie nie raz 4 m czy 2 czy 3 i tutaj jest na tym planie symbolicznie zaznaczoną kreską co może wywoływać szereg konfliktów. Ja proponuję żeby ten plan był jednak realizowany w skali przystającej do problemów i zagadnień, o których mówimy i które są tutaj przedstawiane. Również w planie jest taki zapis, który mówi, że celem tego planu jest między innymi zachowanie indywidualnego charakteru obszaru. Mam pytanie na czym ten indywidualny charakter polega, jeśli on polega właśnie na takiej, a nie innej zabudowanie, na takim a nie innym układzie komunikacji to właściwie plan powinien ten cel realizować czyli jakby wydaje mi się, że w samy planie, wracam to do stwierdzenia pierwszego, są sprzeczności, pewne stwierdzenia ogólne w planie, które są standardami, które znajdują się we wszystkich powszechnych planach, jeśli państwo sobie otworzycie, a tych planów mnóstwo czytam, to one wszystkie zawierają te same schematy, że to dla dobra ludzi, należy dbać o środowisko

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

itd., itd. i w istocie w tych planach ważne są tylko i wyłącznie szczegóły bo te szczegóły decydują o tym jak będzie wyglądało życie i jakie będą rozwiązania. I tu kolejny przykład, nie rozumiem, na jednym rysunku państwo tutaj np. zaznaczacie teren usług, jak rozumiem z legendy to jest to teren o dużej ilości zieleni prawie 50 % chyba, tu jest zaznaczony na czerwono czyli w ogóle nie ma zieleni, czytamy w zapisie planu co możemy na tym terenie zrobić, na tym terenie okazuje się, że mamy 70 % zabudowy i 30 % terenów biologicznie czynnych. Ja rozumiem, że do tej zabudowy to tam ktoś się dostanie helikopterem, jeśli zainwestuje 70 % budynek, 30 % to będzie zieleni, mniej niż wskazane tutaj to już nie ma miejsca na drogi, na dojazd nie mówiąc o tym, że w zapisie mówi się, że tereny właśnie tych usług powinny być otoczone zielenią towarzyszącą, rozbudowaną itd., więc jak mamy tą zieleni zmienić. Oczywiście ja rozumiem, że to jest niemożliwe w praktyce, pani projektant tam zapewne była, tam ani zieleni nie będzie bo tam jest po prostu pawilon wokół którego jest chodnik. W związku z tym wydaje mi się, że trzeba w tym planie napisać, że to jest pawilon i mimo, że nie spełnia to wymogów, o których tutaj piszemy w planie to tutaj prawdopodobnie tej zieleni nigdy nie będzie bo tam była kiedyś zieleni, dwa drzewa, ale je wycięto. I to był ostatni ślad po tych drzewach, nawet chyba chodnik w tej chwili jest. Następny z takich punktów bardzo szlachetny zresztą, punkt widokowy w tym miejscu na terenie pod zabudowę MN, przepraszam, czy to jest punkt widokowy dla tych przyszłych mieszkańców, czy to ma jakby podnieść cenę wartości tej nieruchomości, że tu ktoś z balkonu zobaczy bo dla nas, dla społeczeństwa tam nie ma dojścia, znaczy teraz można przejść po cudzych działkach jeśli ktoś ma prawo do tego, ale jeśli tu zostanie zrealizowany plan to w tym miejscu stanie budynek, więc tutaj nie bardzo rozumiem, dlaczego pani nas przekonuje, że to jest jakieś istotne miejsce, kiedy widzimy, że tu będą stały domy jednorodzinne i tutaj nie będzie miejsca widokowego, a miejsce widokowe w myśl zapisów innych tego planu to ma być punkt, do którego mieszkańcy mają mieć dostęp, mogą tam dojść, oglądać przybysze. Tak, że to jest kolejny z takich drobnych punktów. W zapisie planu pani pisze o bateriach słonecznych na południowych połaciach dachu. Proszę państwa miasto dopłaca do realizacji systemów energooszczędnych, ustawy kolejne są w państwie wprowadzane żeby te systemy rozbudowywać i proszę mi odpowiedzieć dlaczego nie można tego zrobić na zachodniej połaci dachu, notabene technicznie są to korzystniejsze połączenia dla baterii niż południowa, dlaczego nie można na wschodniej, ostatnio nawet słyszałem, że baterie na północnych też jakąś tam część promieniowania przyjmują i proszę mi wierzyć, że w Urzędzie jeśli znajdzie się obywatel, który będzie chciał działać zgodnie z procedurami i wystąpi o budowę kolektorów na dachu, a to wymaga pozwolenia na budowę dostanie odmowę bo niestety sprawdzi, zapis planu mówi tylko o bateriach słonecznych na dachach południowych. Tutaj wszyscy państwo, którzy będziecie chcieli to robić na innych elewacjach czy tych połaciach to trzeba się liczyć z problemem jakimś, albo może zrezygnować z takiego zapisu, ale jeśli się mówi A to chyba należy powiedzieć B i jakby konsekwentnie stworzyć taki zapis, który pozwala nam działać. Takich różnych drobnych punktów jest tutaj właśnie bardzo wiele. O zieleni, w jednym punkcie w zapisie, w jednym z punktów zapisów z tekstu planu mowa jest o szanowaniu drzew, o tym żeby ich nie wycinać, nie usuwać, w innych jest mowa, że można ich trochę dosadzać, a jest taki punkt, który mówi, że zakazuje się w ogóle sadzenia drzew, wysokich drzew. Więc to właściwie mamy szanować, wycinać, sadzić, są to ogólniki gdyby plan wskazywał w tej strefie ta aleja jest, ten kierunek jest ważny, tu powinien być wysoki szpaler drzew to ten zapis byłby zrozumiały natomiast zapis ogólnie stwierdzający raz, że wycinać, raz sadzić, raz nie można sadzić, jak my mamy odebrać taki zapis i potem realizować go w dokumentacji projektowej gdzie przy odbiorze inspektor odbierający podkreśli powie, proszę mi wykazać, że pan zrealizował ten punkt z planu czyli pan wyciął, posadził. Przepraszam to są anegdoty może troszkę, ale niestety Panie Prezydencie tak

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

wygląda uzyskiwanie pozwoleń na budowę i procedury. Tutaj nie ma takiego prześlizgnięcia się tylko plany czytane są literami w związku z tym jest bardzo ważne żeby plan był precyzyjny i jednoznaczny i to jest najważniejsze dla planu, on nie musi być dokładny, ale musi być precyzyjny żeby nie było wątpliwości co do jego zapisów. Kolejny, zakaz, w paragrafie 12 czytam, zakaz wprowadzania zieleni wysokiej z wyjątkiem grup komponowanych w celu uatrakcyjnienia widoku i maskowania w nim nieprawidłowości. Proszę państwa kto to wyjaśni, na czym to ma polegać, ci ten zapis tak naprawdę praktycznie dla mieszkańców znaczy.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Może zrobimy tak, na tę część pana pytań, również pani poprzedniej, a pan ewentualnie zidentyfikuje jeszcze położenie innych. Ja bardzo proszę o właśnie złożenie uwag takich bo to też jest element, który pozwala właśnie jakby szlifować projekt planu i kierować do dalszej procedury już wysprzątany jeśli są tego rodzaju rzeczy.

Mówca

Ja sobie pozwolę na taką ostatnią refleksję dotyczącą właśnie układu komunikacji mianowicie łatwo zauważyć, że w zakresie kształtowania zabudowy posługujemy się jednym standardem w zapisie czyli jest to zabudowa wszędzie MN pomimo, że mamy różne punkty, różne pozycje to teren ten jest potraktowany jako teren jednorodny czyli intensywność zabudowy, charakter zabudowy, wysokość zabudowy jest taka sama. W związku z tym logicznym jest, że układ komunikacyjny powinien być taki sam. Proszę mi powiedzieć dlaczego tu idzie ta KSX, który nagle się kończy czyli ciąg pieszojezdny i nagle ona się zamienia na drogę wewnętrzną, proszę mi powiedzieć dlaczego ta droga jest też KSX, a ta droga jest KDD, wydaje mi się, że w tej chwili zaproponowałbym rozwiązanie, że jednak należy szukać tranzytów przez Przegorzały poza Przegorzałami bo ten tranzyt nigdy tu nie zadziała i nigdy nie będzie mógł być technicznie prawidłowo rozwiązany, natomiast układ komunikacyjny rozwiązywać w aspekcie potrzeb mieszkańców czyli nie burzyć jednak tych istniejących budynków, struktur po to żeby teoretycznie pokazać jakąś możliwość. Chciałbym się tu też odnieść do konkretnego przykładu drogi KDD, drogi prowadzącej do nikąd, to znaczy do boiska sportowego, drogi ślepej, w której proponujecie państwo poszerzenie do 9 m czyli w stosunku do stanu istniejącego teraz tylko po to żeby spełnić wymóg zapisów planu należałoby poprzesuwać ogrodzenia z prawej strony czy z lewej strony podczas gdy nie jest to żadnym tranzytem, jest to droga o takiej samej kategorii jak ta, nawet bym powiedział mniejszej bo tu tych budynków jest więcej, nie mówiąc o tym, że jest to osiedle całkowicie skończone, tam już nie powstanie żaden budynek, wszystkie działki są zainwestowane poza boiskiem sportowym, które nie jest objęte tym planem więc trudno o tym rozmawiać natomiast wszystkie pozostałe budynki są już wykonane, więc cóż tu planować poszerzenie drogi, rysować linie rozgraniczające na istniejących budynkach i tam jedynie może ktoś będzie chciał sobie zmienić dach i oczywiście go nie zmieni bo wyjdzie poza linię rozgraniczającą prawdopodobnie i na /.../ do tranzytu przez Przegorzały, natomiast to potraktować jako wewnętrzny sprawny układ nawet z jakimś poszerzeniem komunikacyjnym, która ulica jednokierunkowa, która dwukierunkowa, gdzie dojazd, gdzie przejazd, zrobić organizację ruchu i może się okazać, że nie trzeba tu jakichś wielkich pieniędzy żeby to wszystko sprawnie funkcjonowało. Dziękuję bardzo.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ja chciałem tylko dopytać się pana, mówiąc o projekcie tranzytu przez Przegorzały czy miał pan na myśli ulicę Jodłową, o którą ulicę panu chodzi, że jest w planie tranzyt.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Mówca

Proszę państwa nie jestem projektantem urbanistą, tu akurat pozwolę się troszkę wycofać z pełnej odpowiedzi na to pytanie, z wypowiedzi tutaj osób i z całej historii tego planu wynika, że jest zamiar, który szuka możliwości tranzytu, jest to tak jak słyszeliśmy albo ulica Jodłowa, albo może gdzieś tu, chodzi mi o to, że jest idea komunikacyjna w szerszym aspekcie układu komunikacji Krakowa wykonania tutaj jakiegoś przejazdu tranzytowego w kierunku południowym. Wydaje mi się, że to jest największym problemem, przestałbym mówić, że tu jest tranzyt to nie będzie tutaj dużo samochodów.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ale nikt ze strony projektantów ani projekt planu nie mówi tu o tranzycie, to po pierwsze.

Mówca

Jest to forma troszkę ukryta powiedziałbym.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Nie jest ukryta bo tranzyt, co to jest tranzyt, żeby był miejski to rozumiem, że musi to być droga publiczna, a więc musi /.../

Mówca

To jest drogą publiczną.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ja się pytam, o której ulicy pan mówi, ulica Jodłowa.

Mówca

W tej chwili ten ruch odbywa się ulicą Jodłową.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Dlatego pytam o to bo na etapie uzgadniania tego projektu planu już w ubiegłym roku i na etapie składania wniosków zarządcy dróg, wówczas ZDiK żądał tutaj drogi zbiorczej. Gdyby tak było moglibyśmy mówić o paratranzycie jakiś przelotowym i tu właśnie projektanci wybroniли ten plan żeby tam nie było tego rodzaju drogi, żeby tam utrzymać drogę co najwyżej na poziomie drogi lokalnej, a więc połączeń takich prawie wewnątrz osiedlowych czy z sąsiednimi terenami. To pierwsza rzecz z punktu widzenia formalnego. A jeżeli mówimy o tranzycie to nikt go nie projektuje przez osiedle Przegorzały, a również i w tym planie nie można go zaprojektować bo takich terenów ten plan nie obejmuje, w związku z czym jak on będzie poza, a będzie poza, perspektywa wieloletnia, ale jest to Trasa Zwierzyniecka.

Mówca

Ten tranzyt może nie tyle jest projektowany ile on jest faktyczny, po prostu kierowcy sobie skracają drogę.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ja tak jak mówię, zapraszam do tego, żeby w tych kwestiach szczegółowych uwagi.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pani /.../*

Mam pytanie, nie znam się na tym całkowicie, w ogóle się nie znam na drogach, ale mam pytanie dlaczego drogi mają takie oznaczenia, dlaczego one się tak nazywają, KDW, KDX, a dlaczego to nie są drogi tylko KD czyli dojazdowe, dlaczego.

Pan /.../*

Druga droga to jest tak, od Nietoperzy, łączy Olchową, potem znowu w górę i Wola Justowska, to jest druga czyli jedna jest Jodłowa, a ta druga co jest projektowana przez was, a trzecia gdzieś tutaj ma być i ona by była najlepsza ulica Winowców, natomiast już dwie są, jedna jest Jodłowa, druga będzie Nietoperzy, Olchowa, a trzecia może kiedyś.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Bardzo dobrze, że pan to pytanie zadał bo to się wiąże i z poprzednim i z pewnymi kwestiami formalnymi. Po pierwsze nie ma takiego pojęcia droga tranzytowa, jak mi pan powie taki przepis, który nazwa jakkolwiek z dróg drogą tranzytową, co innego jest mówienie jakiś tranzyt czyli przebiecie się przez jakiś teren to jest zupełnie inna historia i nigdzie nie ma takiego pojęcia i jeżeli sobie przypiszemy, że jakkolwiek droga przez jakiegokolwiek osiedle to ma być droga przelotowa to się mylimy dlatego, że – i tu wyjaśnienie do pani pytającej dlaczego takie są symbole dróg – te symbole dróg według rozporządzenia ministra KD oznacza drogi publiczne, KDW oznacza drogi wewnętrzne czyli nie publiczne, którą mogą zrealizować prywatni właściciele i te drogi wewnętrzne mogą zrealizować właściciele, może to być również w trybie partnerstwa prywatno publicznego, drogi KDD, KDL jest zgodna z klasyfikacją, jest wyłożenie do publicznego wglądu/.../

Pani /.../*

Proszę pana ja rozumiem świetnie co pan chce mi powiedzieć, to jest tutaj napisane na legendzie jakiego charakteru są te drogi tylko jeżeli droga dojazdowa, jeżeli jest droga KDX czyli lokalna to te drogi mają odpowiednią szerokość czyli jeżeli jest droga dojazdowa ona służy do dojazdu do posesji, ale jeżeli jest droga KDX, która jest o szerszym znaczeniu ona może się kiedyś przekształcić w tą drogę główną.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Nie może.

Pani /.../*

Ja przynajmniej tak to rozumiem.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Pani mi nie dała do końca odpowiedzieć i zadaje pani następne pytanie, którego nie byłoby. Wyjaśniam dalej, dlaczego tak zróżnicowano, po pierwsze dlatego, że wskazania przepisów dotyczących dróg publicznych wymagają tego żeby określić kategorię drogi, a więc droga główna, zbiorcza droga, lokalna droga, dojazdowa. Oznaczenie – i dla tych wszystkich dróg są wymagane normą określone szerokości pasów drogowych, pasów w liniach rozgraniczających. Tam gdzie te normy nie mogą być w projekcie planu albo w rzeczywistości spełnione to wówczas trzeba nazwać taki teren drogi, która mimo wszystko chcemy żeby to była komunikacja publiczna, nie prywatna, że można ją zamknąć jest nazwany symbolem KDX jako ciąg pieszo jezdny, a to dlatego, że tych parametrów odpowiedniego minimum szerokości 10, 12, 22 m itd. nie spełnia i projektant również uważa,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

że nie może spełnić nawet w przyszłości. W związku z tym to oznaczenie KDX. Te wszystkie kategorie dróg były uzgadniane, w tym ponownie zmienianym projekcie planu z zarządcą dróg. W związku z tym tego rodzaju wątpliwości na pewno zostały przeanalizowane. Wróć do pytania, ja tylko jeszcze trzy kwestie formalne, o których tutaj pan architekt mówił, mianowicie po pierwsze kolor czerwony, proszę pana jeżeli to jest rodzaj usług to zgodnie z rozporządzeniem jest oznaczane kolorem czerwonym, zielone nie oznacza, że to jest tylko i wyłącznie zieleń, dla terenów usług sportu przewidziano szraf czerwono – zielony więc tu rzeczywiście rysunek nie jest aż tak z tego powodu czytelny, pozostaje legenda. I kwestia skali rysunku planu, tak rzeczywiście rozważano czy nie powinien być ten rysunek w skali 1 : 1000, natomiast projektant na roboczo wszystkie materiały miał w skali 1 : 1000, miał nawet w skali 1 : 500 w związku z tym to nie byłoby przeszkodą w analizowaniu opracowania, druga rzecz w sąsiedztwie wszystkie plany są opracowane w skali 1 : 2000, jeżeli to później używać jako pewien komplet dla obszaru to dlatego tę skalę ujednolicono, a tutaj grubość kreski to jest normowana też przez rozporządzenie to jest 0,7 mm, ale nie prowadzi do kilku metrów tylko do 1,40 m, natomiast wyznaczając geodezyjnie granice według tych linii geodeta ma obowiązek przyjęcia elektronicznie osi tej linii, więc tutaj to, już się tego nie robi przy pomocy linijki. Chciałem jeszcze odpowiedzieć pani wcześniej pytała, poproszę teraz panią projektant.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Ja tutaj sobie notowałam te uwagi pana i postaram się na część odpowiedzieć od razu. KDX to jest taka uwaga łączona z panią, na pewno nigdy to nie jest droga lokalna, to jest pomylenie pojęć, droga lokalna to jest zupełnie inna droga, KDX to już są takie drogi, które nie spełniają, są drogami publicznymi, są w zarządzie miasta, nie spełniają żadnych wymogów szerokości, odległości i są to drogi, które nie będą miały jezdni, a będą miały jezdnię z chodnikiem razem tak aby można było uniknąć zakazów lokalizowania infrastruktury pod drogą, to są drogi, w których może uda się zlokalizować całą infrastrukturę w tym terenie, w tym pasie, jeżeli się nie uda, infrastruktura będzie musiała iść po działkach prywatnych. KDX to są ciągi pieszo – jezdne, to już takie wyjścia naprawdę ostateczne minimalizujące teren pod drogą publiczną. Oznaczenia dróg już zostały wyjaśnione. Ja tutaj zachęcam osoby, które mają wątpliwości czy projektanci nie chcieli tutaj przemycić tranzytu przez to osiedle do zajrzenia do materiałów, które były przygotowywane na wstępnych etapach planowania, jest to elaborat uwarunkowania, tam są wszystkie elementy rozpoznane od początku, od inwentaryzacji przyrodniczej, również od takiego spojrzenia na osiedle i wskazania jakie jest obecnie skomunikowanie i jakie ma być docelowe i to było robione na samym początku bez jakichś jeszcze konsultacji i na pewno w zamyśle nie było nigdzie wspomniane, a nawet nie było pomyślane aby przez to osiedle projektować jakieś drogi przelotowe. 5KDD, tutaj pan pokazał drogę i pytał dlaczego jest ona poszerzana. Ja, to jest ta droga, to ja pana informuję, że linie rozgraniczające tej drogi są poprowadzone po granicach ewidencyjnych działki i w żadnym miejscu nie jest to droga poszerzona, to jest miejsce, które kilka razy sprawdzaliśmy i jestem tego w 100 % pewna, że w żadnym miejscu nawet o 20 cm nie jest to poszerzone, myślę, że pan myli linię rozgraniczającą z linią zabudowy, to już zresztą dwa razy ten błąd powstał, myślę, że powinni państwo zwrócić uwagę co jest linią rozgraniczającą a co jest linią zabudowy. Dlatego tu jest KSX, a tu jest KDW, dlaczego to jest w tym miejscu skoro to jest jednolita zabudowa, to już między wierszami padło KDX to są drogi publiczne, to są tereny komunikacji publicznej, nie drogi publiczne bo one się nie kwalifikują do określenia mianem droga publiczna, to są tereny komunikacji publicznej czyli miejsca gdzie albo już to są ulice z nazwą, to są działki, które są drogami gminy, KDW to są takie małe skrawki dróg prywatnych, które są w ewidencji jako dojazdy do poszczególnych domów, nie mylić z

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

drogami dojazdowymi, to są dojazdy. Kwestie zieleni, dlaczego są różne zapisy i przede wszystkim dlaczego jest ten zakaz zieleni prowadzonej nowej zieleni wysokiej, jest to jeden z zapisów, który wynika z położenia tego terenu w parku krajobrazowym i z zapisów różnych wynikających z zupełnie nadrzędnych przepisów i uzgodnień zewnętrznych. Baterie /.../

Głos z sali.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Chyba nie słyhać o co pani pyta.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Mówię o uzgodnieniach zewnętrznych czyli park krajobrazowy, ustawa o ochronie przyrody i uzgodnienia ówczesnie z Dyrektorem Parku Krajobrazowego. Baterie słoneczne, tutaj przyglądnę się bo jak pan mówił nie odnalazłam zapisu czy faktycznie jest to na połąci południowej wpisane, ale jest to teren stwierdzony o bardzo dobrym nasłonecznieniu i wyraźnie wskazywany jako doskonałe warunki dla wykorzystania energii słonecznej, tak ja zrozumiałam pana intencje, tu sprawdzimy. Jeżeli chodzi o teren U tu jest czerwone, tutaj są kropki, proszę zauważyć, że jest to zupełnie inny rysunek, jest to rysunek do prognozy oddziaływania na środowisko, tutaj podkreśla się inne elementy, a projektem planu i to co będzie później prawem miejscowym jest ten rysunek, jest to ustalenie i oznaczenie czerwone bo pan mówił też o oznaczeniu/.../

Mówca

Ja przepraszam, że wejdę bo źle pani zrozumiała moje intencje, chciałbym to wyjaśnić jasno i precyzyjnie. Rzeczywiście może kolorów za dobrze nie rozróżniam, ale widzę, że to jest czerwone, to jest zielone, ale tutaj pisze, proszę mi powiedzieć czy ten teren to ma 30 – 40 zieleni, 50 czy więcej niż 60.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Jest najniższa.

Mówca

30 – 40.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Tak.

Mówca

Powinien mieć 30 – 40, a teraz proszę sięgnąć do zapisu gdzie jest wyznaczone i pisze 30 % i 70 % zabudowy czyli jest niespójność tych zapisów. Także chodzi o to, że jakby z jednej strony państwo sugerujecie, że tu powinno być dużo zieleni, żeby szanować, a z drugiej strony zapisu szczegółowego wynika, że można 70 % działki zabudować czyli tak naprawdę jest mało zieleni bo 70 to jest dwa razy więcej niż 30.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Nie, proszę zauważyć, to jest prognoza dla całego obszaru i to jest obszar, w którym jest od 30 – 40 czyli w tym przypadku 30 powinno być zieleni czyli powierzchni biologicznie czynnej.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Zieleni, nie zabudowy.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Powierzchni biologicznie czynne, proszę mi pozwolić dokończyć.

Mówca

Zabudowa to jest budynek, 70 % mamy na budynek, jak do tego budynku dojeżdżamy skoro 30 musimy zrobić zieleni.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Jest to ustalenie docelowe, obecnie pan mówi i faktycznie jest tam obiekt, nie ma praktycznie zieleni, jest wszystko wybetonowane, ale jest to zapis docelowy, jeżeli kiedyś ktoś w przyszłości chciałby przebudować obiekt albo coś się stało, są różne przypadki, to co powstanie w tym miejscu musi dostosować się do nowych przepisów czyli do ustaleń zapisanych w projekcie planu.

Mówca

Jeszcze raz pytam jak dojedzie się do budynku. Jest prosty schemat w proporcjach 70 i 30, już nic nie zostaje.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Proszę pana tam są takie minimum, maksimum.

Mówca

Ale projektant ma prawo wykorzystać to co jest w planie, mam prawo zabudować 70 % i muszę zrobić 30 %.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Jeżeli pan nie będzie potrzebował dojazdu do tego obiektu to pan zrealizuje 70 %, jeśli pan będzie potrzebował dojazd to musi pan zdecydować czy woli pan dojazd i mniejszy budynek czy też te /.../

Mówca

Proszę państwa to nie jest najistotniejszy problem tego planu, to był tylko drobny przykład, ja proponuję żeby się nad tym nie skupiać bo to jest tzw. temat zastępczy, istotą tego planu jest układ komunikacji, to są tylko drobne elementy, które chciałem państwu wskazać jako pewnego rodzaju drobne niekonsekwencje, które być może nie będą miały znaczenia dla wielu z państwa, ale które są istotne i które świadczą o staranności wykonania planu, o głębokim przemyśleniu, o zrozumieniu różnych problemów tak jak chociażby technicznych czy można zrobić drogę czy nie bo rzeczywiście można powiedzieć, że technologicznie w tej chwili jesteśmy tak zaawansowani, że możemy wszystko zrobić. Ale to jest tylko teoria natomiast rozumiem, że intencja jest taka żeby plan nie powstawał po to żeby był teoretycznym zapisem bo takich planów Przegorzał to już chyba jest od 15 lat tylko żeby był plan, który byłby naprawdę narzędziem mi prawem dla tego fragmentu miasta, żebyśmy nie słyszeli potem w Wydziale Architektury, że to nie nasza wina bo taki plan powstał i teraz państwo sami żeście go uchwalili, ale wiąże się to z faktem, że takie słyszę czasami odpowiedzi, że niestety my rozumiemy, ale plan został uchwalony, ma błędy, wady to w tej

STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY

- 13 marca 2009 r.

chwili pozostaje tylko i wyłącznie możliwość tego planu zatwierdzenia jeszcze raz, zmian punktowych itd. Dlatego chcę podkreślić, że każdy element planu jest istotny, nawet ten drobny szczegółowy i proszę już o tej zieleni nie mówić.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Ja się do tego odnoszę bo nie uważam żeby to był mankament, po prostu nie jest to błędem. I ostatnie to właśnie to co pan tutaj jeszcze wskazał, cel planu i obwodnica i tranzyt. Cel planu faktycznie utrzymanie charakteru osiedla i to jest poprzez zapisy co do architektury i możliwości zabudowy podobną zabudową jak jest obecnie czyli nie wprowadzanie tam zabudowy wysokiej, zabudowy wielorodzinnej czyli utrzymanie takiego charakteru jak jest obecnie. Co do obwodnicy, która powstała jest to teren poza obszarem dlatego też opieramy się na mapie, która była wykonana w pewnym momencie i my nie mamy możliwości ingerowania w to, o tranzycie też mówiliśmy, na pewno w intencji tego planu tego nie ma.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Pan zadając te pytania czy wskazując rozumiem, że spodziewał się jakiejś odpowiedzi. Jeśli pan mówi, że to nie są ważne rzeczy to skupiamy się bardziej na tym sednie sprawy i może tak ustalmy.

Mówca

Tak oczywiście oczekiwałem odpowiedzi, bardzo dziękuję i te odpowiedzi mnie satysfakcjonują jak najbardziej, natomiast oczywiście w zapisach planu i w samym planie są rzeczy mniej już bardziej istotne, wszystkie są ważne, ale jakąś hierarchię zapewne wszyscy stosujemy na te, które są bardziej ważne i te, które są mniej ważne. Jak powiedziałem te drobiazgi pokazywały pewne nieścisłości. W mojej ocenie powtórzę jeszcze raz, idea tego planu i właściwie jego fundament, który powinien być prawidłowo rozwiązany to jest wewnętrzny układ komunikacyjny i wydaje mi się, że powinien być poszerzony o jakieś analizy ruchu nie tylko w takim uproszczeniu, które tu pani była łaskawa nam wytłumaczyć co to jest KDD, co to jest KDX, jakie są odległości, natomiast to co jest dla nas istotne to jaki tam będzie rzeczywiście faktyczny ruch, którędy będziemy jeździć i jak będziemy jeździć prawidłowo i bezpiecznie, natomiast mniejsze rzeczywiście znaczenie mają już te wszystkie oznaczniki bo i tak tutaj widać z tego, że parametry techniczne nie będą mogły być zastosowane z racji skarp, nasypów i tu rodzi się kolejne pytanie, które skoro jestem ponownie przy głosie, mianowicie państwo tutaj się powołujecie w punkcie 4: ustalenia planu rozpatrywać i stosować z uwzględnieniem przepisów odrębnych. Proszę mi powiedzieć czy przepisy odrębne będą miały charakter nadrzędny do tego planu, czy państwo zastanawialiście się jakie to mogą być przepisy, z jakich dziedzin, z jakich fragmentów, czy należy aplikować tutaj bo może się okazać, że jakby właśnie większość tych zapisów może być nie do wykonania bo przepisy odrębne będą stanowiły inaczej. Dziękuję.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Oczywiście proszę pana, że to jest zastrzeżenie, ale to nie oznacza, znaczy, że nie można planu rozpatrywać bez uwzględnienia tych przepisów takich jak prawo wodne jeżeli ktoś będzie przebudowywał jakiś ciąg, odpowiednie przepisy prawne i rozporządzenia i to nie oznacza oczywiście, że plan pominął te przepisy, natomiast przy realizacji planu bo to jest zastrzeżenie, zastrzeżenie dotyczy nie tego, że ten plan jest nadrzędny, albo przepisy są nadrzędne, tylko tego, że przy realizacji – tu jest mowa – uważaj, są przepisy odrębne, jeżeli chodzi o ochronę dóbr kultury są przepisy odrębne.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Mówca

Właśnie moje pytanie dotyczy jakiej sfery.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

W związku z tym musi się odwołać, wskazać, przypomnieć o tym, że są takie.

Mówca

Ale moje pytanie dotyczy właśnie jakich przepisów bo jeśli wykonywane są plany na terenach przylotniskowych to w planach jest wskazywane, że przepisami odrębnymi są przepisy dotyczące lotnisk.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Nie jest wskazywane. Przepisy odrębne, pominie pan inny przepis odrębny, który akurat dotyczy dróg publicznych czyli uważa pan, że wszystkie należy wymienić z ustawy. To są wszystkie przepisy odrębne dotyczące tego rodzaju przedsięwzięcia jakie pan podejmuje i realizuje na podstawie planu.

Pan /.../*

Zanim zadam parę pytań to chciałbym i prosiłbym o współpracę tutaj panią, która robiła ten plan ponieważ chciałbym się upewnić co do paru punktów. Może zacznę od tego, że tak naprawdę o co chodzi i większość obaw jest związana z tym, że my się obawiamy jako mieszkańcy, że mogą poprzez zmiany i poszerzanie ulic możemy sobie wygenerować tutaj dodatkowy ruch na terenie naszego osiedla, ruch nie samochodów mieszkańców i nie ruch samochodów przyszłych mieszkańców i ludzi, którzy się tutaj wybudują, ale wygenerować samochody, które będą sobie przez Przegorzały ciąły drogę na Wolę po naszych ulicach, po naszych uliczkach krętych i ciasnych albo poszerzonych ale nadal wąskich i dlatego w pierwszej wersji planu, którą państwo przedstawiliście przedstawiliście tutaj o zgrozo bo byłem jedną z osób, które bardzo protestowały, ciąg komunikacyjny biegnący od ulicy Pajęczej poprzez ulicę Kamedulską, kawałek ulicy Nietoperzy, tutaj właśnie tą drogą, która miała powstać na Przegorzalską i łączącą się tutaj dalej ze Starowolską. I to była po prostu masakra, doszło do szeregu protestów, zbieraliśmy podpisy, zbieraliśmy opinie, one zostały zawarte w uwagach i doszło do szeregu spotkań i do szeregu rozmów, była rozmowa najpierw jeszcze z Towarzystwem Przyjaciół Przegorzał, które nas poparło, później z radą dzielnicy, a później ostatecznie do spotkań z Panem Prezydentem i z panią. I cóż, powiedzieliśmy sobie, myślę, że te obawy zostały dostatecznie wyartykułowane wtedy, powiedzieliśmy sobie, że to nie jest koncepcja, która po pierwsze uczyni życie mieszkańców tego osiedla przyjemne, ale odwrotnie, to będzie coś co nam po prostu zrujnuje życie, a niektórym nawet domy i pani się musiała z tym zgodzić ponieważ wykazaliśmy, że szerokość drogi, która była wtedy projektowana wymaga wyburzenia kilku obiektów na terenie i teraz chciałbym zapytać, najpierw pierwsze pytanie, obecna szerokość drogi Kamedulskiej i tutaj Nietoperzy w niektórych miejscach wynosi 3 m, pani proponuje, proponowała pani 10 m, teraz pani proponuje 6 m, zgadza się.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Jest to około 6 m.

Pan /.../*

Okolo 6 m czy 6 m.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

W niektórych miejscach jest przewężenie z uwagi na /.../

Pan /.../*

W których miejscach jest przewężenie.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Nie powiem panu bo to trzeba zobaczyć na wersji elektronicznej, tu jest na pewno przewężenie, w tym miejscu, tu jest przewężenie i w tym miejscu.

Pan /.../*

Proszę panią chciałbym pani powiedzieć, że mam pretensje dlatego, że można było tą sprawę załatwić, spotkać się, przyjechać w trakcie robienia korekty i porozmawiać. Ja nie słyszałem czy jest na sali choć jedna osoba gdzie ktoś z architektów zapukał i zapytał się mieszkańców jak wy to widzicie, jak wy to odbieracie, że droga będzie z 3 m poszerzona na 6 m, chyba nie ma takiej osoby, a dodatkowo chciałem pani powiedzieć, że – i tutaj dochodzimy znowu do paru problemów – dochodzimy do problemów, że w niektórych posesjach, np. przy skrzyżowaniach tworzy pani praktycznie dom ogrodzony drogą z 3-ch stron, tutaj jest pan, który będzie miał taką posesję, jest na ciągu pieszo jezdny, będzie miał drzwi do garażu w odległości pół metra od ciągu pieszo jezdny, tak wygląda nowy plan i pani z czymś takim przychodzi przy drugim czytaniu żeby pokazać to znowu ludziom i pani oczekuje, że nie będzie protestów. Teraz następną sprawą to jest kwestia ulicy Nietoperzy. Proszę panią na spotkaniu z Prezydentem długo o tym mówiliśmy, zresztą osoby, które były na tym spotkaniu, że ta droga nie pozwala na poszerzenia 6 m i ustaliliśmy, że wszystko co maksymalnie tu się da zrobić to dostosować do tego, żeby mogła karetka pogotowia przejechać. I dokończę państwu jeszcze ten temat o tych uwagach. Znalazły się tu w uwagach i ta uwaga odnośnie poszerzenia tego ciągu ulic została uznana z zastrzeżeniem uzgodnienia z zarządcą drogi, kto jest zarządcą drogi w tej chwili, kto jest zarządcą drogi.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

/.../ działający w imieniu Prezydenta Zarząd Dróg.

Głos z sali.

Pan /.../*

Po coś się spotykaliśmy, przecież rozmawialiśmy o to, i z tego konkretnego spotkania jest zapis magnetofonowy, jest nagranie zrobione i można go odtworzyć więc muszę powiedzieć, że jestem bardzo zirytowany. Teraz druga sprawa, proszę mi wytłumaczyć czy ten odcinek zostaje poszerzony.

Pan /.../*

To co pan tutaj wspominał to nie wiem czy pani zwróciła uwagę, że w ulicy Nietoperzy prześwit, który jest jest 75 cm, ta droga tylko dlatego pod moją posesją ma 3 m ponieważ ja zgodziłem się żeby mój sąsiad i ja żebyśmy dojeżdżali po tej drodze przejeżdżając samochodem. Do tej pory mimo już wcześniejszych zgłoszeń do zarządcy drogi nie mamy odpowiedzi, mało tego, od Wojewody i Prezydenta dostaliśmy pismo, że sprawa zostaje zawieszona bo między urzędami Wojewody a Prezydenta nie ma uzgodnień, jedni drugim nie przekazują odpowiednich dokumentów, a pani w tym momencie proponuje tutaj zrobienie 6

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

m, pytam jeszcze raz, po co, dla kogo i czemu ten ma służyć bo pani tutaj tak na okrągło mówi, niby to nie potrzeba przelotowej, ale po co na osiedlu 6 m drogi, jakby pani to mogła nam wytłumaczyć to może być jakoś inaczej rozmawiali.

Pan /.../*

To była pierwsza uwaga odnośnie tego ciągu Pajęcza, Kamedulska, Nietoperzy, jaką szerokość pani planuje tutaj w tym miejscu 6KDD, to jest ulica Pajęcza mniej więcej o szerokości Kamedulskiej.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

To możemy to na wyłożeniu.

Pan /.../*

10 m.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Jeżeli droga ma szerokość normatywną zgodną z przepisami to powinno być 10 m, natomiast nie wiem czy pan chce o konkrety w tym miejscu czy w ogóle.

Pan /.../*

Zadaję pytanie, odpowiadam, jest 10 m. Proszę pana to jest fragment tego ciągu, o którym rozmawialiśmy, obecnie szerokość 4, 3 m, nowa, stara wersja planu, uwaga uznana i mamy znowu 10 m, proszę panią ten fragment jaką szerokość ma mieć według drugiej wersji planu, jest to fragment – do nagrania to podaję – koniec ulicy Przegorzalskiej i połączenie z ulicą Jodłową, taki wąski wąwóz, jaką on ma mieć szerokość w drugiej wersji planu.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Według tej wersji na tym odcinku, który pan pokazuje jest bez zmian, tu, ten kawałek, od tego momentu jest zmiana.

Pan /.../*

Jaka ma być szerokość.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Musiałabym panu zmierzyć, myślę, że tu jest ok. 7 – 8 m.

Pan /.../*

8 m. Szerokość tej dróżki w tej chwili to jest 3 m, różnica poziomu gigantyczna, to jest ponad 3 – 3,5 m, tutaj został wybudowany nowy budynek, willa dwurodzinna, nowa inwestycja, jeżeli państwo zrobicie tutaj drogę 8 m po prostu ta willa zjedzie, albo im zrujnujecie życie, wyjazd jest właśnie na ten wąski odcinek, jak pani sobie to wyobraża, to pytanie pani zadaję po raz trzeci ponieważ trzeci raz się spotykamy i trzeci raz nie mogę dostać odpowiedzi.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Chciałem zapytać bo kwestia organizacyjna, czy pan będzie zadawał te pytania w ten sposób – pytanie – odpowiedź.

Pan /.../*

Pani architekt ma szansę bo pani ma mikrofon, ale nie słyszę żeby chciała z niego skorzystać.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Pani architekt działa w imieniu Prezydenta bo taka umowa została zawarte. Więc proszę tutaj jakby osobowo tego nie kierować, są przepisy, które wymagają szerokości dróg i zapewne do tego się dostosowano. Natomiast stan faktyczny nie oznacza, że nigdy w życiu już pan nie będzie, nie zmieni spojrzenia, że może jednak droga nie powinna być 3 m, a powinna być 8 m, to jest jedna rzecz. Druga rzecz, proszę pana mówi pan o tym, że wystarczyłoby tylko żeby dojechało pogotowie, przepraszam, w jedną stronę, tylko w jedną.

Pan /.../*

Ja panu na to odpowiem w następujący sposób, treść uwagi została uznana z zastrzeżeniem, w zastrzeżeniu został podany powód między innymi taki, że częściowo drogi, które znajdują się na terenie osiedla nie spełniają przepisów przeciwpożarowych, jaka szerokość drogi w minimalnej szerokości spełnia przepisy pożarowe.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ja jeszcze raz powtarzam, czy będziemy tak dyskutować jak na indywidualnym spotkaniu, że pan zadaje pytanie, my odpowiedź czy pani projektant.

Pan /.../*

Mogę adresować swoje pytania do zespołu ale rozumiejąc, że kieruję do pani architekt proszę przyjąć, że kieruję też do wszystkich osób, które się w to angażowały.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Proszę sformułować te pytania w jakiejś grupie, powiedzmy kilku pytań i udzielamy tak odpowiedzi. Ja wiem, że może państwo są wszyscy tym zainteresowani, ale nie koniecznie tak może być, przepraszam bardzo /.../

Głos z sali.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Proszę pana nie przeszkadzam, oczywiście jeżeli państwo sobie życzą takiego trybu nie ma przeszkód, pan pyta, pani odpowiada, bardzo proszę.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Ja spisuję te uwagi i bardzo chętnie odpowiem w grupie tak, że nie wiem czy pan skończył czy nie i łatwiej jest odnosić się do grupy pytań ponieważ pan, zresztą to pokazały też wcześniejsze dyskusje, bardzo dobrze się dyskutowało z poprzednikiem dlatego też czekałam cały czas na zakończenie grupy pana pytań, jeżeli chce pan żeby już w tym momencie odpowiedzieć to możemy taką formę przyjąć.

Jeżeli chodzi o drogi pożarowe określa to rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie i są to minimalne szerokości określone, 4 m powinna wynosić minimalna szerokość jezdni plus po metrze czyli w sumie 5 m musi być, to nie oznacza, że jest to zapewnienie wszystkich innych potrzeb, 5 m to są drogi przeciwpożarowe, 20 m zawrotka na końcu, nawet nie 15 bo 15 to nie jest droga pożarowa, 20 m na końcu placu manewrowego, po co są na osiedlu 6 m drogi, przede wszystkim właśnie czyli zapewnienie przeciwpożarowego bezpieczeństwa.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Mówczyni

Przepraszam, ja mam takie pytanie w sprawie tego rozporządzenia, to jest rozporządzenie z 16 czerwca 2003 r., czy to jest takie rozporządzenie, na które się pani powołuje. Proszę w takim razie przeczytać 4 m dotyczy jakich budynków bo tam jest wyszczególnione w tym rozporządzeniu w zależności jakie są budynki takie są szerokości dróg pożarowych. Jeżeli mówimy o tym samym rozporządzeniu to dotyczy to budynków wysokich i wysokościowych oraz użyteczności publicznej, natomiast w naszym przypadku są to drogi 3 m.

Pan /.../*

Może pani to jakoś skomentuje.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Nie skomentuję tego.

Pan /.../*

Czy te dane, które podała tutaj pani są prawidłowe.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Zostaną zweryfikowane, ale według mojej wiedzy i to zawsze drogi były 4 i 5 m przeciwpożarowe. Ja jeszcze tylko dodam tak jak powiedziałam to są wymogi przeciwpożarowe, to co wcześniej mówiłam, o możliwości/.../

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Proszę pana jak pan nie może to pana nikt nie zmusza do tego.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Proszę wziąć moją wypowiedź w całości pod uwagę czyli zabezpieczenie tych 6 m to i tak może nie wystarczyć na zlokalizowanie infrastruktury pod nią, czyli droga przeciwpożarowa plus możliwość uzbrojenia tego terenu czyli odległości wszystkich sieci, które będą tam zlokalizowane.

Mówczyni

Proszę państwa to teraz kolejna grupa pytań tym razem ode mnie.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Proszę państwa wydaje mi się, że ta dyskusja trochę idzie w złym kierunku. Półtorej godziny rozmawiamy i w zasadzie nie widać tutaj jakiegoś postępu czy też lepszego zrozumienia. Przypomnę, że ten projekt planu był raz już wyłożony i była publiczna dyskusja, były zgłaszane uwagi. Spotkaliśmy się po tym jak zostały zgłoszone uwagi w trybie roboczym, rozmawialiśmy o możliwości uwzględnienia w największym możliwym zakresie uwag, które zostały przez państwa złożone. Uzgodniliśmy nie będzie zabudowy szeregowej, zostaną zlikwidowane te sięgacze czy te drogi, które budziły wątpliwości, to zostało zrobione. Zostało również uzgodnione, że zostaną obniżone do możliwie najniższej kategorii dróg publicznych projektowane w planie zagospodarowania drogi i to zostało zrobione, to możliwie najniższej kategorii to znaczy takiej, którą da się uzgodnić bo projekt planu musi być uzgodniony z instytucjami, w tym przypadku z Zarządem Infrastruktury Drogowej i Transportu działającej w imieniu Prezydenta, który odpowiada za uzgodnienia komunikacyjne. I to zostało zrobione, to zostało uwzględnione.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Zachowajmy kulturę, nikt panu nie będzie przerywał jak pan będzie chciał zgłosić się do głosu.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Chciałem państwa zapewnić, że Prezydent Miasta Krakowa nie podejmie inicjatywy budowy dróg publicznych w tamtym rejonie. W pierwszej kolejności będziemy chcieli zbudować Trasę Zwierzyniecką z tunelem, nie będziemy budowali ważnego z punktu widzenia – ja jestem o tym przekonany, państwo może mniej – ale tego połączenia, które były kwestionowane ze względów technicznych, ze względów lokalizacyjnych, z ukształtowania terenu, nie będziemy tego robili bo pieniędzy nie ma, nie ma takich możliwości. Natomiast pytanie po co w związku z tym jest projektowana taka droga. Pieniądze są wydawane na projekt planu, ustalane będą linie zabudowy po to żeby tak jak tutaj pani mówiła, żeby Wydział Architektury wydając kolejne pozwolenia na budowę utrzymał linie zabudowy, aby nie następowało zbliżanie się i uniemożliwianie zbudowania w przyszłości, być może dalekiej, być może za kilkanaście lat, nowego układu dróg. I nie jest naszym celem zbudowanie dróg, które umożliwiłyby tranzyt przez wzgórze, nie jest to celem, przebudowa ulicy Jodłowej nastąpiła i właściwie w tym zakresie plan tego nie dotyczy i przez długi czas zapewniam państwa nie będzie środków żeby można było ten układ komunikacyjny realizować zgodnie z tym projektem, być może będą jakieś drobne zmiany modernizacyjne, ale we fragmentach. Ważniejsze będzie zbudowanie układu, o którym pan mówił, kompleksowego północ – południe bo to odciąży i to rozwieje państwa wątpliwości związane z tym czy nie będzie tutaj zwiększonego ruchu tego tranzytowego. Ale ani plan ani nasza dyskusja nie ograniczy możliwości kierowania się tymi drogami, które w tej chwili są kierowcom, którzy taką drogę wybiorą i tego nie zagwarantujemy ani planem ani brakiem planu. Nie będzie lepszego połączenia, natomiast plan ma zapewnić obsługę komunikacyjną tego terenu, który tutaj jest w dużej części przeznaczony pod zabudowę i tereny mieszkaniowe przecież tutaj są w dużym, one są już zabudowane, ale jest jeszcze możliwość zlokalizowania kilkudziesięciu nowych budynków na tym obszarze. Ten układ dróg ma służyć mieszkańcom i jest zredukowany do najniższego możliwego rodzaju, kategorii dróg publicznych czyli takich, które buduje gmina. Jeśli byłyby to drogi wewnętrzne ich realizacją musieliby się zająć właściciele nieruchomości. Drogi publiczne realizuje gmina i to jest myślę tutaj chyba istotne żebyście państwo mieli świadomość tego, że ten układ drogowy, który jest obciążony i historycznym rozwojem zabudowy w tym obszarze nie będzie układem doskonałym i nie będzie nikt tego układu poszerzał i modernizował nawet do normatywnych wielkości kosztem istniejących domów czy też murów /.../ te ulice obudowane w niektórych fragmentach i nikt nie będzie się decydował na to, żeby budować drogę wbrew woli mieszkańców i wydawać publiczne pieniądze na ten cel. Dlatego chciałbym zapewnić, jeszcze raz do tego wracam, te uwagi, które zostały zgłoszone w zakresie obniżenia kategorii dróg, które państwo kwestionowali, które były poprawne merytorycznie, teoretycznie zaprojektowane, pani była w terenie, ale biorąc pod uwagę uwarunkowania formalne dla kategorii dróg lokalnych, dojazdowych takie parametry, takie szerokości linii rozgraniczających należało poprowadzić. To nie oznaczało niszczenia czy wyburzania budynków. Plan nie jest planem, który będzie realizowany w ciągu najbliższych miesięcy czy nawet kilku lat, to jest na daleką perspektywę, na długą perspektywę, plany obowiązują przez wiele lat i są realizowane konsekwentnie, ale musi być ta wizja przestrzenna, przestrzennego rozwoju tego terenu. W związku z tym zostały obniżone kategorie dróg, które tam są projektowane do możliwie najniższej kategorii dróg publicznych. Dziękuję.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Mówca

Czy ja już mogę zabrać głos?

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Bardzo proszę.

Pan /.../*

Jestem mieszkańcem ulicy Kamedulskiej, konkretnie numer /.../*. Panie Prezydencie nie tak się umawialiśmy, ja na tym spotkaniu byłem, byliście państwo, byli niektórzy z państwa, którzy też mieszkają na Kamedulskiej. Ustalenia między nami były takie, że nie będzie kategoria dróg obniżona do minimalnej, jest nagranie z tego zebrania, ustalaliśmy, że szerokość drogi nie zostanie zmieniona, to jest coś innego niż inna kategoria. Tak się umawialiśmy, takie było porozumienie jakby społeczne i wszyscy się z tego powodu cieszyliśmy, że drogi nie zostaną poszerzone wcale, zostaną takie jakie są obecnie. Chciałem jeszcze spytać o taką jedną rzecz. Ten plan jest opłacany z kasy Urzędu Miasta, jego druga wersja również, czy trzecia wersja też będzie opłacana i czwarta również, to tak będzie w nieskończoność bo dlaczego jesteśmy tutaj tak licznie, jak państwu się wydaje, ja śmiem twierdzić, że jest nas więcej niż na pierwszym spotkaniu, a dlatego jest nas więcej w tej chwili bo czujemy się wszyscy oszukani, oszukani jesteśmy dlatego, że ustalenia właśnie były inne, inne były ustalenia między nami wtedy, stąd jest taki odbiór społeczny tego właśnie planu, wszyscy są oburzeni tym, że droga Kamedulska znowu ma mieć 6 m, a nie tak jak ma w tej chwili 4 albo 3 miejscami i dlatego tak dużo nas tutaj wszystkich. Myślę, że to nie jest mój głos osobisty, ale wszyscy tak myślą. Dziękuję bardzo.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Jeszcze raz chcę wrócić do tego spotkania. Na tym spotkaniu zgodnie z tym co ja pamiętam i to co zostało przekazane pani uzgodniliśmy, że plan będzie skorygowany w tym zakresie, że drogi publiczne będą musiały być możliwie najwyższe uwzględniając fakt takiego zagospodarowania, które ma miejsce w terenie. Dzisiaj ani w najbliższej przyszłości, ani nawet w dalszej przyszłości nikt tych dróg nie będzie zmieniał. Plan musi przewidywać obsługę komunikacyjną całego tego obszaru. I musi przewidywać jak będzie przeprowadzony dojazd i ruch dojazdowy do tych mieszkań, do tych budynków, które tutaj są i które jeszcze w przyszłości powstaną. Żeby można było projekt planu, który jest prawem miejscowym przyjąć musi on być zgodny z wszystkimi przepisami i musi zostać uzgodniony i zaakceptowany przez wszystkich, którzy w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym są wymienieni między innymi z zarządcami dróg. Tam gdzie mamy do czynienia z drogami, które są drogami publicznymi muszą one być na planie zaznaczone i muszą być takimi drogami jakie obowiązują przepisy, stąd nic się nie zmieni z punktu widzenia istniejącego stanu, który w tej chwili jest, natomiast plan przewiduje drogę tutaj drogę KDX, ciąg pieszo jezdny, ciąg, po którym można chodzić i można również dojeżdżać, to nie będzie żadna droga, to jest najniższy przewidziany prawem trakt publiczny. Więc to w projekcie planu nie może być inaczej zapisane, nie może być zapisane takie przeznaczenie terenu, nie może być inaczej. Dlatego dla mnie to było oczywiste i ja się dziwię, że jeśli państwo mieli jakiegokolwiek wątpliwości można to było wtedy jeszcze wyjaśnić czy można było również zadać dodatkowe pytania, obniżona została kategoria dróg, obniżone zostały szerokości, jak to nie, nie, to myślę, że tu jest nieporozumienie.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pani /.../*

Mam takie pytanie bo właśnie planowana droga Nietoperzy jest drogą nieprzejezdną, przez to, że jest na planie miasta osoby, które posiadają nawigację w samochodach jest przekierowana ta osoba na ulicę Nietoperzy a tą ulicą do góry Olchową nie wyjedzie, wyjeżdżając ulicą Nietoperzy w kierunku ulicy Olchowej ze względu na ukształtowanie terenu od strony wschodniej, mój dom jest na zachód, jest nasyp, Olchowa, koniec ulicy Nietoperzy w stronę ulicy Olchowej jest krawężnikiem zakończony, samochody wyjeżdżając, niektóre rozpędzając się zawieszały się po prostu na tym, a część samochodów po prostu lądują u mnie na siatce i tak właśnie wygląda projekt i to, że droga jest na planie. Ja mówię o formie praktycznej, już w momencie, kiedy powstaje jest ta droga na planie, ona jest całkowicie nie przejezdna.

Mówczyni

Dzień dobry państwu, dzień dobry pani architekt, widzimy się ponownie, podziwiam państwa determinację, że państwo ponownie wracają do punktu wyjścia sprzed 10 lat i postanowili za wszelką cenę na zasadzie, że cel uświęca/.../

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Czy pani by się mogła przedstawić.

Pani /.../* - ulica Nietoperzy /.../*

Więc wracając, że na zasadzie cel uświęca środki państwo postanowili za wszelką cenę zrobić połączenie ulicy Kamedulskiej z ulicą Olchową a w dalszej kontynuacji z Wolą Justowską. Prawa jest taka, że bulwersujące jest to rozwiązanie bo odstąpili państwo od jednego przykładu gdzie miała być droga połączona z ulicą Przegorzalską akonto jeszcze gorszego rozwiązania kilkadziesiąt metrów wyżej. Pytanie takie czy państwo sobie zdają sprawę jakie to są koszty bo ja rozumiem, że swoją drogą poniesione zostały koszty realizacji planu, ponownego planu zagospodarowania, ale najważniejsze są koszty realizacji tego planu, stąd ja na ostatnim spotkaniu nie miałam pewnych wiadomości, powzięłam te wiadomości od pewnych specjalistów więc szacunkowo, bo przypuszczam, że projektant przystępujący do pracy powinien też się liczyć ze wstępnym kosztorysem ewentualnie przyszłych prac, okazało się, że ja po zasięgnięciu od specjalistów opinii dowiedziałam się, że realizacja poszerzenia drogi od Kamedulskiej poprzez Nietoperzy później Olchową to jest koszt rzędu 5 mln zł bez odszkodowań prywatnych za zabranie gruntów prywatnych bo tam nie ma gruntów gminnych tylko kosztem poszerzenia drogi będą musiały być zabrane, będzie musiało być zabrane mienie prywatne. I w związku z tym jeszcze takie pytanie gwooli sprawiedliwości bo pani architekt w zeszłym roku na spotkaniu powiedziała, że będzie się to odbywało na zasadzie sprawiedliwości społecznej, to znaczy jak ta sprawiedliwość będzie w dalszym ciągu podtrzymuję moje pytanie, wygląda jeżeli już pewnym osobom, właścicielom gruntu zostało zabrane pod istniejącą drogę grunty to czy w dalszym ciągu oni też będą musieli uczestniczyć w tej sprawiedliwości, to jest moje pytanie do pani architekt. Druga sprawa dotycząca wcześniejszej wypowiedzi Pana Przewodniczącego dotycząca ulicy Jodłowej. Wiadomo jest, że zasadą jest też, że projektant musi być precyzyjny, jeżeli coś się nazywa droga lokalna to przy robieniu modernizacji czy budowy powinny być spełnione parametry. Mianowicie zastanawia mnie fakt, że ulica Jodłowa nie spełnia tych parametrów a była modernizowana dwa lata temu, jest, ma miano drogi lokalnej, a jej szerokość jest 5,50 bo to osobiście sprawdzałam/.../

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Pani mówi o jezdni.

Pani /.../*

/.../ tak, powinna mieć 6 m, dlaczego nie ma 6 m tylko 5,50.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Nie, może być nawet 5 m, proszę spojrzeć w przepisy, proszę dalej.

Pani /.../*

Więc wracając do planu, w międzyczasie w poprzednim roku zwróciłam się też również do pani projektant z pismem bezpośrednim, że plan jest sporządzony w skali 1 : 2000. Z aktów prawnych, z Konstytucji obowiązują nas ustawy i zdziwiona byłam, wtedy się ustosunkowała pani architekt, że sprawa była związana, że poprzednie plany były w tej skali robione, że Studium było robione w tej skali więc powiedzmy ponieważ była to już niejako sprawa realizowana zaakceptowałam tą odpowiedź. Natomiast zdziwiło mnie bardzo, że ponownie robiąc już pod kątem mieszkańców, w zasadzie uwag, które zostały złożone nadal państwo robicie w skali 1 : 2000 zamiast tak jak obowiązuje w ustawie 1 : 1000, w końcu po co my mamy przepisy, przecież przepisy są bardzo precyzyjne, jeżeli rządzą ustawy to te ustawy powinny być wdrażane w życie, a nie według czyjogoś widzimisię bo tak było, a zwłaszcza gdy już konkretnej sytuacji to dotyczy są to ogromne koszty i przede wszystkim ma to rozwiązać niejako przyszłościowo sprawę bo chyba nie na tym to polega żebyśmy się znowu w przyszłym roku spotkali i ponowny plan oglądali chyba, że państwo po prostu od razu nas tutaj konkretnie poinformujcie, że to jest wszystko bezcelowe bo droga musi być i będzie bo ja już miałam okazję widzieć takie obrady w Radzie Miasta gdzie były forsowane pewne inwestycje na siłę. Jeżeli państwo musicie to przeprowadzić to uprzedźcie nas, że to jest po prostu, mija się z celem nasze tutaj pisanie bo państwo już z góry zaplanowaliście, że tak musi być. Nie satysfakcjonuje mnie wypowiedź Pana Prezydenta, że coś będzie w przyszłości, a może będzie, nie będzie, wszystko ma swój skutek przyczynowy, jeżeli coś jest, jeżeli jest A, to musi być B. Jeżeli państwo wydajecie niesamowite pieniądze na realizację planu to jak może być coś takiego, że coś nie będzie. Mnie nie interesuje czy to będzie w przyszłym roku czy za 10 lat, czy po mojej śmierci, to nie jest istotne, jeżeli coś jest musi być precyzyjne, to znaczy, że to może być, a może być jutro, pojutrze, za 100, za 1000 lat, a może na końcu świata. Bądźmy precyzyjni, dokładni i w prawie i też w wypowiedziach, które tutaj udzielacie. Ostatnie moje pytanie, chciałabym się dowiedzieć kto jest faktycznym zleceniodawcą tych rozwiązań komunikacyjnym, bo decydemtem to domyślałam się kto jest, komu tak naprawdę zależy żeby to przeforsować. Dziękuję.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Chciałem może w tym zakresie w jakim pani tutaj zapytała tylko formalnie i o takiej możliwości poinformować, do projektu planu jest sporządzona prognoza skutków finansowych, w prognozie skutków finansowych z zastrzeżeniem, prognoza, więc proszę nie przywiązywać do tego wagi jak do projektu realizacyjnego, jest oceniona wielkość możliwych prognozowanych wydatków na realizację dróg jako inwestycji publicznych gminy i również na wykupy terenów pod nowe drogi lub poszerzenia tych dróg. Jest to dokument dostępny w trybie dostępu do informacji publicznej, można zajrzeć do tego dokumentu, znaleźć ten zakres. Wracam do pytania, które /.../

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pani /.../*

Owszem widziałam to bo to jest zdublowane z zeszłego roku, kalkulacja finansowa, są pewne rzeczy nieuwzględnione, nie wiem czy to celowo czy niecelowo, ja powiedziałam osobę, która się specjalizuje, nie mogę ujawnić z pewnych względów jej nazwiska więc oszacowano to, że ok. 5 mln, a tam jest dużo mniejsza kwota. A poza tym przepraszam jak to jest możliwe, że państwo będziecie w niektórych miejscach poszerzać, w niektórych nie, że rzekomo unikacie w wąwozach poszerzenia, albo się coś robi starannie i na całej długości albo się nie robi w ogóle. Druga sprawa w cywilizowanych krajach np. w zachodnich Niemczech proszę pana są podobne sytuacje i jakoś sobie rozwiązali ten problem poprzez właśnie tak jak tutaj jeden z panów powiedział hydranty jeżeli chodzi o przepisy przeciwpożarowe, poprzez stworzenie pewnych zatoczek i jakoś nie ma tych problemów. Mało tego drogi ślepe – analogię stosując – drogi ślepe są stosowane w śródmieściu i jakoś tam przepisy p.poż. działają i służby zdrowia też docierają do mieszkańców, których na 1 m² znaczna ilość przekracza niż u nas w Przegorzalach. Dziękuję.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Poruszyła pani ponownie kwestie merytoryczne podczas, kiedy ja chciałem, nie chcą rozwijać tej polemiki bo to nie o to chodziło.

Pani /.../*

Techniczne uwagi myśmy już na ostatnich spotkaniach wyłożyli. Dlatego trudno jest żebyśmy powtarzali indywidualne, bo ja bym mogła mówić o swoim domu, że w tej chwili poszerzenie tej drogi będę miała utrudniony dojazd, że w zimie już wyjeżdżam na łańcuchach to będę musiała w lecie przy poślizgu wyjeżdżać, że same utrudnienia. Bez sensu są techniczne uwagi bo ja je zamieszczę indywidualnie w piśmie. Dlatego mówimy ogólnikami.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ja nie mówię o technicznych, mówię o merytorycznych, natomiast chciałem tylko pani, ja pani tylko przekazałem informację o prognozie, ale ruszamy jak rozumiem pani znowu uwagi merytoryczne. Więc prognoza jest, ta prognoza jest dostępna, nie ma ograniczeń żadnych ustawowych przepisów żeby tego nie można było pokazać, żeby nie można było tego skomentować, bardzo proszę, więc jeżeli pani taką ocenę zrobiła, że ta prognoza coś pomija, proszę to napisać, to naprawdę nie ma problemu, będziemy wyjaśniać z projektantem dlaczego jeżeli tak jest rzeczywiście bo ja nie wiem jaki specjalista. Chciałem wrócić do wyjaśnienia, pani nie zwróciła uwagi, tak czasem jest na dyskusji publicznej, kwestia skali rysunku planu była wyjaśniona, ustawodawca dopuszcza inną skalę, ale /.../

Głos z sali.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

W uzasadnionych i to uzasadnienie, na pani pytanie, przepraszam jest to kolejne pytanie też trochę indywidualne bo pani takie pytanie zadawała na piśmie i pani dostała taką odpowiedź bo ja to pamiętam doskonale. Pani pyta kto jest zleceniodawcą, nie rozumiem, czego, zleceniodawcą układu drogowego, zleceniodawcą projektu planu jest Gmina Miasta Krakowa bo gmina posiada osobowość prawną, umowa jest podpisywana przez upoważnione osoby, ja nie wiem o co pani chodziło, zleceniodawcę sieci drogowej, jeżeli mówimy o planie to wyjaśniłem. Jeżeli mówimy o realizacji sieci drogowej to nikt tu żadnego interesu nie miał poza tak jak mówię tym, że przepis wymaga, że jeżeli się sporządza miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego należy w nim rozwiązać zasady obsługi komunikacyjnej,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

ale nie wystarczy je opisać bowiem również ustawa i rozporządzenie przewiduje wyznaczenie terenów komunikacji, a więc dróg, w związku z tym taki obowiązek jest. W miarę możliwości wręcz powinien być zapewniony dojazd do każdej działki. Państwo tych dojazdów niekiedy nie chcą i może to jest zrozumiałe bo państwo już mają dojazd, ale tak jak Pan Prezydent wyjaśnił – to jest kolejna odpowiedź na pytanie – to po co jeżeli nie ma być zaraz realizowany, dlatego żeby stanowił rezerwę terenu, której państwu nikt w tej chwili nie zabierze, jeżeli w przyszłości będzie możliwa przebudowa ogrodzenia czy skarpy czy muru oporowego to taką realizację będzie można podjąć ale żeby w przyszłości nie było sytuacji, że kolejny budynek przy tej drodze będzie wydana decyzja tylko w oparciu o przepisy dotyczące odległości od krawędzi jezdni bo wtedy po prostu te wszystkie pozostałe elementy uzbrojenia już na pewno będą musiały iść po państwa działkach, oczywiście będzie to kwestia kolejnych negocjacji, kolejnych problemów i kolejnych protestów jeżeli takie sieci będą musiały być zrealizowane. Pojawiła się informacja o problemie, że nie zrealizowana kanalizacja, że problem z odwodnieniem, nie chcę rozwijać tego wątku. Natomiast rozumiem, że w kwestiach przez panią poruszonych czy pani projektant coś, jak mówię proszę państwa co do każdego szczegółu państwo mogą na wyłożeniu również zobaczyć więc mówimy o generalnych sprawach. Bardzo proszę.

Pani /.../*

Na osiedlu się znamy, mieszkam przy ulicy Przegorzalskiej /.../* i bardzo bym chciała żeby to nasze dzisiejsze spotkanie skończyło się czymś innym niż się zaczęło. To znaczy chciałabym przyjąć założenie, że mimo tych trudnych doświadczeń, które mamy dotychczas jednak dojdzie do ustaleń, które będą do zaakceptowania dla nas wspólnie. Są oparte o przepisy nie powołane w planie zagospodarowania, znacząco bywa, że różniące się niż propozycje w planie, nie będę tego uzasadniać, mamy do czynienia z fachowcami na poziomie Urzędu Miasta Krakowa, to moje rodzinne miasto i pragnę uważać, że dojdziemy do ustaleń, które będą do zaakceptowania. To było w ramach wstępu i sympatii wzajemnej chociaż czasem powodów do tego nie ma. Fakty dokonane są takie jakie są, plan się tworzy, a rzeczywistość jest inna. Na tym co dotyczy prognozy w zakresie ochrony środowiska naturalnego jest to obszar szczególnie jak wiemy, nie jest przypadkiem, że terenów zielonych jest tak niewiele na tym planie i to nie tylko w części dotyczącej ochrony środowiska. Pani projektant powiedziała prawdę, że państwo z całą pewnością uzgadniali to z Dyрекcją Parków Krajobrazowych i przecież nie tylko, tylko ja chciałabym wierzyć, że te uzgodnienia służą temu żeby wygenerować rozwiązania możliwie najlepsze tak jak mówił Pan Prezydent o klasyfikacji dróg. Dobrym zwyczajem na świecie podobno jest, że robi się inwentaryzację terenu we wszystkich elementach tego terenu. Zacznę od tyłu, najpierw wysokość. Plan ramowy osiedla, rysunek zawiera między innymi teren zabudowy mieszkaniowej usługowej, to jest takie żółte z przekreśleniem na czerwono, akurat ulica Przegorzalska okazała się być głęboko znobilitowana, są dwa takie miejsce, nazywają się 2MNU i 2MNU i one dotyczą zabudowy mieszkaniowo usługowej. Z tego co ja słyszałam na spotkaniu u Pana Prezydenta, które bardzo nam miło, że zechciał wesprzeć troski mieszkańców tego szacownego historycznie osiedla były takie deklaracje, że tam będzie zabudowa umożliwiająca zachowanie budownictwa jednorodzinne i innych tego typu fragmentów naszych życiorysów. Powiem szczerze, że to co jest akurat naprzeciwko domu, w którym ja mieszkam czyli 2MNU nie wygląda jakoś tak optymistycznie. Powiem dlaczego, usiłowałam doczytać się z różnych interpretacji, nie tylko tych, które oczywiście powołuje nasz Urząd z którym dzisiaj rozmawiamy bo on jest nasz, to jest ładne określenie, usiłowałam się doczytać o jakich usługach może być mowa także na terenach chronionych, a ogóle jak mogą być te usługi realizowane i co to znaczy, że one będą mieć niską szkodliwość, a jaka to jest niska

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

szkodliwość w przypadku, w którym mówimy o terenie szczególnie chronionym np. obszary parków krajobrazowych itd. Proszę państwa tam po prostu jest mało miejsca na naszym osiedlu, to jest osiedle usytuowane w różnorodny sposób wysokościowo, ma bardzo wysoki poziom wód gruntowych, ma określone podłoże, które jest opisane w prognozie związanej z diagnozą całości już tym bardziej znacznie bardziej szczegółowo niż poprzednio i za to oczywiście dziękujemy, natomiast ona nie powinna zawierać elementów innych jak rozwojowe, jeśli mówimy, że rozwojem jest jeśli wprowadzą się nasi kolejni sąsiedzi w domkach jednorodzinnych, jeśli będzie mogła dojechać karetka jak komuś stanie się coś złego, jeśli nie będzie kłopotów między poszczególnymi sąsiedztwami to rozumiem, że o to w tym planie również chodzi bo to niższy koszt i bezproblemowe rozmowy. To jest jeden element. Te usługi bliżej nie określone i także podlegające wielu regulacjom prawnym mogą być niezwykle dla tego osiedla dolegliwe i niebezpieczne, dlatego, że nie da się zabezpieczyć w przypadku, w którym idzie zgoda na budowę i część budynku jest przeznaczona pod usługi tak naprawdę na infrastrukturze prawnej dzisiejszej da się powiedzieć – dobrze, to będzie szewc, apteka i jeszcze coś takiego, ale już nie wiemy co tam będzie za dwa lata czy za pięć. To jest konstrukcja, która nie koniecznie musi sprzyjać temu osiedlu i osobom, które na to osiedle przyjdą jako goście i turystycznie i nie tylko bo przychodzą i dziś. Kawalek takiego terenu jest także wzdłuż ulicy Jodłowej, 1MNU, tam są strzałki widokowe, różne inne rzeczy, jak wiemy to był teren, który był pod opieką Akademii, teraz jest UJ, przychodzą studenci, są zajęcia, my nie wiemy jakie to będą usługi i powiem szczerze najchętniej byłibyśmy za tym żeby tych usług tego typu nie było bo ten jeden czerwony sklepik Spółdzielni Jubilat to on i tak już ledwo żyje mimo, że się bardzo stara, nazywa się U i jest przy ulicy Jodłowej. Jeszcze wracając do tego środowiska, ulica Księcia Józefa jest oznaczona na planach z punktu widzenia ochronnego jako ta, która ma przekroczone i ma ryzyka przekroczeń hałasu, zanieczyszczeń i innych rzeczy. Oczywiście państwo nanieśli i to akurat bardzo dobrze, że to zrobiliście bo tak to w praktyce wygląda, tak też jest na ulicy Jodłowej. Dlaczego mieszkańcy Przegorzał tak bardzo obawiają się wieloprzejazdowości, dlatego, że ona zawsze kompletnie niszczy infrastrukturę, którą wspólnie stworzyliśmy także w zakresie środowiska. Ja już abstrahuję, że my też jesteśmy fragmentem tego środowiska. Dam przykład. Kolorem różowym w prognozie oddziaływania na środowisko jest określony teren przewidywanych znaczących przekształceń przeznaczonych pod zabudowę. To akurat naprzeciwko mnie 2MNU i 3MNU i inne fragmenty będą takim przekształceniom najwyraźniej podlegać skoro państwo zgodnie ze sztuką tak to oznaczacie, mogę powiedzieć jedno, kiedyś miałam okazję, ja 9 lat pracowałam w firmach budowlanych co nie musi mieć związku, a w ogóle to jestem ekonomistą, natomiast miałam przyjemność rozmawiać z pewnym fachowcem, któremu zadałam takie pytanie jak stał samochodem naprzeciwko mojego domu akurat przy tym fragmencie budynku, który będzie, a co się stanie z tymi domkami, które są za bo my mamy zdrenowany teren, on jest wyżej bo był robiony do zera, które stanowiła ulica Księcia Józefa, to jest inne zero niż Przegorzalska, to w ogóle nie jest zero i powiedział mi coś co było wysoce niepokojące, to nie jest żadna opinia, to jest sugestia, którą dzielę się z przyjaciółmi w tym momencie, państwo wybaczą, że państwa tak nazwę, powiedział, że oczywiście z punktu widzenia wysokości proporcji tego jak jest ten teren nie do końca ustabilizowany, fachowcy się na tym znają, to to może spowodować, że ci państwo, którzy mają już te domki i w nich mieszkają mogą mieć kłopot, będzie obciążenie, bo tam może być wjazd, różne garaże, różne rzeczy, inne fragmenty infrastruktury. Byłaby prośba żeby analizując nasze uwagi dzisiejsze a być może i zapisane kolejny raz jednak uczulić się na takie sytuacje. Mieliśmy parę lat temu powódź, były różne dziwne rzeczy na Przegorzałach, może dzisiaj nie będę o tym mówić, ale bywało, że ci wyżej mieli wodę w piwnicy, a ci niżej nie tylko dlatego, że mieli zdrenowane tak jak ja. Jeszcze jeden element, który chciałabym przywołać, nie ma nic złego w tym, że

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

między nami a Wolą Justowską jest ul. Jodłowa, oczywiście powiem szczerze ja bardzo negatywnie odbieram wszystkie stwierdzenia w najlepszych intencjach, dzisiaj też użył Pan Panie Prezydencie podobnego określenia w wypowiedzi, że przecież nie można spowodować sytuacji, w której osoby, które potrzebują i przejeżdżają nie mogłyby przejechać. Oczywiście, my też jeździmy, też przejeżdżamy i są różne sytuacje. Natomiast trzeba mieć świadomość, że to nie problem w tym przejeździe. Już dzisiaj poziom zanieczyszczenia jest taki jaki jest, przy kolejnych placach budowy, a wiemy, że co do tego terenu, o którym wspominam jako przykład bo to nawet nie o to chodzi, że akurat w tym miejscu ja mieszkam bo i tak bym go powoływała gdybym nie mieszkała w tym miejscu, może dojść do sytuacji, w której ludzie nie będą tak jak dotychczas się to odbywało przychodzić z małymi dziećmi po to żeby iść do Lasu Wolskiego przez Przegorzały bo już robią to coraz rzadziej. Dla mnie to jest powód do troski, merytorycznej też dlatego, że tam dość dużo posadziliśmy różnych drzew, krzewów i innych roślin, a jak widać na planach tego terenu z punktu widzenia państwa decyzji – można powiedzieć 30, 40 % to bardzo dużo, tak, ale uwzględniając podjazdy i inne rzeczy to już nie tak dużo, nikt kto będzie budował nie będzie się chciał ograniczać po to żeby posadzić drzewko. Gdyby państwo zechcieli uprzejmie czasami mieć takie skojarzenie to może mogłoby to pomóc temu miejscu i naszemu oddychaniu. Jeszcze jedno. Kierunek dróg na osiedlu z jednej strony nie są naturalne bo takie ukształtowanie terenu, a z drugiej strony wzdłuż niego i w poprzek pojawiały się nasze domki i pojawią się pewnie inne, byłoby miło gdyby jednorodzinne i jednak bez usług o co jest serdeczna prośba żeby to sprawdzić, zabezpieczyć, mają to do siebie, że albo są naturalne bo są zgodne z wodami opadowymi i wtedy jest to sytuacja jasna i wzdłuż tego ewentualne ciągi, albo tak nie jest. Czym więcej jest tych dróg w znaczeniu szerokości, obciążenia i tworzonej infrastruktury tym większe mamy zagrożenia opadowe mimo kanalizacji, która jest w trakcie. Jeżeli więc można by było sobie wyobrazić sytuację, w której za naszym osiedlem na górze tam gdzie są oznaczone działeczki ze strzałkami widokowymi i to już nie jest ten nasz fragment, jak również przed nami, tu gdzie są na żółtych polach 16MN już zaznaczone domki, proszę państwa mieszkańcy osiedla nie jeżdżą z góry na dół do sąsiada co 5 minut i to nie jest żadnym problemem. Natomiast jeżeli nie ma przejazdów i jest to proces wieloletni także w oparciu być może o fundusze unijne żeby zrobić przejście na drugą stronę miasta to trzeba mieć świadomość, że to osiedle już dzisiaj jest zajeżdżane zjazdem z autostrady, przejazdem ze Śląska i powrotami, jest.

I ja wiem, że trudno jest powiedzieć Panu Prezydentowi w tym momencie dobrze, to my zasugerujemy Zarządowi Dróg żeby zrobił ekspertyzę, może by tam ograniczyć godziny, albo jakąś inną formułę zastosować, mówię tylko o tym, że niedobrze się mieszka na placu budowy za duże pieniądze i duży wysiłek rodzin, które włożyły, bywa, że kilka pokoleń to robiło żeby mieszkać na tym osiedlu. Dużo trzeba więc siły żeby się nie zniechęcić i nie przestać sadzić tych drzewek i obrabiać tych kwiatków i trawki. Proszę państwa ten plan będzie decydował o tym czy za parę lat ktoś tam w ogóle przyjdzie na spacer bo już dzisiaj nie bardzo możemy przechodzić nawet na drugą stronę Jodłowej, może to nie zawsze jest kategoria ekonomiczno prawnie interpretacyjna, ale bardzo prosimy niech to będzie nasza wspólna kategoria głęboko humanistyczna. Dziękuję.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Dziękuję.

Pani /.../*

Pan Prezydent bardzo szczerze tutaj powiedział, że miasto nie ma pieniędzy i w najbliższym czasie nie powinniśmy się spodziewać realizacji poprawy tego układu czy zmiany układu drogowego. I dlatego moja propozycja jest taka, w takim razie nie decydujemy o tym, to do

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

projektanta już się zwracam, czy może można by stworzyć taki plan, który zakładałby istniejącą sieć dróg, wyznaczał od tego linie zabudowy żeby nowe obiekty powstawały no może trochę w dalszej odległości od obecnych ulic niż to dotychczas było czyli jakby zdążamy do tego, żeby zdążać do poprawienia sytuacji natomiast nie przesądzać o istnieniu obiektów, które powstały zgodnie z prawem, niestety przestrzennie spowodowały taką sytuację jaka tam obecnie jest. Dlatego proszę o wyznaczenie terenów zabudowy mieszkaniowej, określenie jakie obiekty tam mogą powstawać i wszystko to co jest związane i powinno w planie być w związku z tym natomiast nie rozstrzygać o drogach bo skoro nie mamy ich budować to po co już teraz zakładać jakieś nierealne postanowienia czy nierealne klasyfikacje. Natomiast jeśli to jest element konieczny, że w planie trzeba tą drogę nazwać to zgłaszam bardzo konkretny wniosek żeby na odcinku od Kamedulskiej w górę, ulica Nietoperzy do Borówczanej miała szerokość 4 m dlatego, to znaczy w liniach rozgraniczających czyli jezdni 3 m bo takie tam teraz są warunki przestrzenne. Dziękuję.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Jedna rzecz, natomiast chciałem zapytać, może wyjaśnić, że takie propozycje już przy kilku planach i próby były robione żeby nie wyznaczając dróg liniami zabudowy regulować jakby rezerwowanie terenów pod możliwość ich ewentualnego poszerzenia. Proszę państwa doszliśmy do tego samego wniosku do jakiego dochodzimy z tym planem, czy droga jest potrzebna czy nie jest potrzebna i co pan ma właściwie na tej działce, czy pan ma teren zabudowy, czy pan ma jakąś rezerwę terenu bliżej nie określoną. No więc na pewno państwo z takiego rozwiązania, które pani proponuje też nie byliby zadowoleni. To gwoli wyjaśnienia, regulowania jakby liniami zabudowy rezerwy na drogi.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Myślę, że pani dotknęła sedna sprawy dlatego, że i w trakcie naszego spotkania wcześniejszego i chyba tutaj również wszyscy podzielamy pogląd, że plan jest potrzebny. Może warto powiedzieć dlaczego plan jest potrzebny bo jeśli pani mówi o, pani mówiła o ekologicznych aspektach realizowanych inwestycji, o warunkach zagospodarowania tego terenu, jeśli nie będzie planu będą inwestorzy, deweloperzy, wszyscy inwestorzy realizowali swoje zamierzenia inwestycyjne w oparciu o decyzje o warunki zabudowy. Na gruncie przepisów obecnie obowiązujących można ograniczyć zamiar inwestycyjny tylko w oparciu o ściśle określone przepisy. I są to przepisy dużo bardziej liberalne niż te, które wynikają z planu zagospodarowania przestrzennego. Zatem plan zagospodarowania przestrzennego jest narzędziem utrzymania ładu przestrzennego i tworzy warunki realizacji inwestycji, przyspiesza może również uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę jeśli one jeszcze będą, jeśli nie będzie to tutaj może ten argument być słabszy. Ale plan zagospodarowania przestrzennego stworzy reguły gospodarowania tą przestrzenią, jeśli planu nie będzie to każdy wnioskujący o decyzję o warunki zabudowy będzie musiał uzyskać decyzję pozytywną jeśli nie będzie możliwości ograniczenia inwestycji, ale zresztą państwo wiedzą jakie były wnioski i jakie były postulaty inwestorów na terenie planu również wnoszone i jakie były postępowania. Czyli plan jest potrzebny i myślę, że tutaj się zgadzamy, jeśli plan jest potrzebny to musi spełniać podstawowe wymogi formalne, musi zawierać te ustalenia i te określenia, które wynikają z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i z przepisów wykonawczych jak również z przepisów odrębnych. Jednym z podstawowych wydzieleń czy podstawowych przeznaczeń jest kwestia rozwiązań komunikacyjnych. Od tego nie uciekniemy, w żaden sposób tego nie unikniemy. W związku z tym wydawało mi się, że w trakcie ostatniego spotkania znaleźliśmy sposób na uwzględnienie i państwa oczekiwać i pogodzenia ograniczeń formalnoprawnych, w których się znajdujemy. Tak ja rozumiałem

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

nasze ustalenia bo przecież nie możemy pójść na Radę Miasta z planem, który jest niezgodny z przepisami choćby tymi komunikacyjnymi, nie mający uzgodnień komunikacyjnych. Nie można pozostawić drogi czy ulicy Kamedulskiej nie określając jej parametrów. Więc jeśli tu zgodzimy się z tym, że plan skoro wymaga przedstawienia układu komunikacyjnego i w tym projekcie zawarte są możliwie najniższe kategorie dróg publicznych jakie są tylko możliwe to uzyskujemy przynajmniej w mojej ocenie krok w kierunku zbliżania stanowisk. A teraz plan, który byłby uchwalony dopiero będzie podstawą, chociaż też nie do końca bo są przepisy szczególne dotyczące realizacji inwestycji drogowych, które będą musiały być uwzględnione na etapie projektu technicznego bo w wielu wypowiedziach, które tutaj dzisiaj były przedstawiane wchodziliśmy bardzo daleko w projektowanie dróg, jak rozwiązać, pani mówiła, że są takie rozwiązania, może mijanki, może różne szerokości, może inne techniczne rozwiązania, my dzisiaj ani w tym gronie ani na etapie przygotowania projektu planu nie rozwiązujemy problemów technicznych to dopiero na etapie projektu technicznego gdyby był przygotowywany i przygotowywana byłaby realizacja którejs z tych dróg, miejmy nadzieję, że miasto będzie w stanie poprawić układ komunikacyjny, ja mówiłem o dzisiejszym stanie, o dzisiejszym budżecie, mam nadzieję, że będzie się sytuacja poprawiała, ale wtedy dopiero będzie przygotowywany projekt techniczny, który określi gdzie do jakiego miejsca należy zawęzić jezdnię i zrealizować ją z uwzględnieniem istniejącej zabudowy sąsiedniej. To nie plan o tym zdecyduje, natomiast plan wyznacza linie zabudowy w granicach, której, czy do której mogą być lokalizowane nowe budynki, aby sytuacji nie pogarszać. Plan takie dyspozycje lokalizacyjne zawiera. A zatem nowe budynki będą musiały być lokalizowane zgodnie z tymi liniami, które wynikają czy które będą wynikały z planu zagospodarowania przestrzennego. Więc myślę, że problemy, które podnosicie państwo w tej chwili, obawy są obawami może, są na pewno uzasadnione i państwa doświadczeniem i istniejącą sytuacją, ale proszę również wziąć pod uwagę fakt, że nie na wszystkie te pytania jesteśmy w stanie dzisiaj odpowiedzieć, na wiele pytań zwłaszcza technicznych, zwłaszcza związanych z projektowaniem i realizacją dróg, czy ona będzie zwężona do 3 czy do 4 czy do 5 m dzisiaj nie odpowiemy, plan przewiduje rezerwę terenu na zlokalizowanie w tym korytarzu drogi publicznej i nie oznacza to wyburzania czy też niszczenia istniejącego zagospodarowania. Dziękuję.

Pani /.../*

Mieszkam przy ulicy Nietoperzy /.../* . Otóż chciałam się zapytać czy na terenie miasta Krakowa nasze osiedle Przegorzały jest tym ostatnim osiedlem, w którym nie zostały te sprawy uregulowane i po prostu jesteśmy pępkiem Krakowa gdzie jeszcze ta stara infrastruktura istnieje i te wąwozy i te nierówności i te problemy, czy wszystkie pozostałe osiedla na terenie Krakowa mają już wszystko idealnie ustalone, zrobione i tylko chodzi o Przegorzały bo myśmy się bardzo uspokoili po tych zeszłorocznych takich burzliwych tutaj przeżyciach, uspokoiliśmy się bo powiedzieli nam panowie przedstawiciele naszej społeczności, że zostały sprawy uzgodnione z Prezydentem Miasta Krakowa, że jesteśmy po prostu bardzo już uspokojeni, że tak będzie jak jest. Ja dlatego pytam ponieważ czy ktoś np. z mieszkańców Przegorzał skarżył się, że nie mogła do niego dojechać karetka pogotowia, że straż pożarna miała trudności z dojazdem, że jakieś nieszczęście się stało dlatego, że są takie, a nie inne drogi. Wiele osób buduje domy i ciężki sprzęt dojeżdża, betoniarki dojeżdżają, wielkie potężne samochody i sąsiedzi są bardzo mili, uprzejmi, znoszą to, ale szerokość drogi na to pozwala, przyjeżdżają beczkowozy, przyjeżdża śmieciarka, jeżeli trzeba to się wycofa, cóż takiego, przecież każdy samochód ma ten układ pozwalający na to, że się może wycofać, to nie jest to, że trzeba ten samochód przenosić bo on zajechał i już nie będzie wracał. Dlaczego ulica Nietoperzy, która kończy się wysokim uskokiem nie może być w dalszym

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

ciągu do końca nieprzejezdna, dlatego nie może być tą ulicą jednokierunkową i tam tych kilka domów, na palcach jednej ręki można policzyć domy, które tam są i tam już więcej domów/.../ skoro nikt sobie nie przeszkadza bo każdy ma garaż, ma bramę, wjeżdża swoim samochodem do garażu, ani jedno auto nie stoi na tej drodze przez noc, przez pół dnia tylko każdy otwiera bramę, wjeżdża do garażu i droga jest wolna, więc nie rozumiem po co tam robić – i tu jest punkt zapalny całej naszej dyskusji, my tak podskórnie czujemy, że jak właśnie będzie to droga przejezdna to wszyscy tam, którzy będą znali ten skrót, będą tędy jeździć. Więc właśnie chodzi nam o to żeby takich rzeczy z nami nie robić dlatego, że 5 domów, które są na tym odcinku ulicy Nietoperzy zupełnie sobie świetnie radzi z dojazdem i karetką pogotowia i beczkowitzem i wywózką śmieci, naprawdę proszę nas nie uszczęśliwiać na siłę, to jest naprawdę niepotrzebne. Dziękuję bardzo.

Pan /.../*

Ja chciałem jeszcze raz zabrać głos, tak my chcemy uchwalenia planu, podczas spotkania wtedy, kiedy rozmawialiśmy ustaliliśmy, że nie będzie zabudowy szeregowej, znalazło się to w drugiej wersji, dziękujemy, że nie będzie przełączki to ustaliliśmy między Nietoperzy a Przegorzalską, tak, dziękujemy za to, ale zwróciłem uwagę na jedną rzecz, mianowicie spotkanie było 6 sierpnia, po tym spotkaniu uwagi zostały rozpatrzone, tam się skończył okres 19 sierpnia, proszę państwa a teraz pytanie i ciekawostka jak szybko zakończyły się uzgodnienia z Zarządem Dróg, kiedy Zarząd Dróg potwierdził uzgodnienia nowej wersji planu, zgadnijcie, pani architekt może pamiętać, 29 sierpnia po czym było pismo, w którym odmówił uzgodnienia i przytoczył/.../

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Pan chyba nie mówi o nowej wersji.

Pan /.../*

/.../ w którym przytoczył orzeczenie sądu samorządowego, Kolegium w którym powiedział, że jednostka podrzędna Prezydentowi nie musi już uzgadniać, że oni owszem opiniują pozytywnie, ale nie będą uzgadniać tego planu, tej drugiej wersji i ja poprosiłem o wyciąg tego bo to jest bardzo ciekawe dlatego te uzgodnienia i ta druga wersja została tak szybko załatwiona, dlatego, że w ciągu dwóch tygodni mamy ciach, nową wersję, po czym spotykamy się w marcu 2009 roku i teraz powtórzę to o czym państwu powiedziałem, mamy pretensje dlatego, że zamiast pani architekt udać się na miejsce, wydaje mi się, że zostaliśmy tutaj wmanipulowani w nieprzyjemną sytuację zarówno ze strony władz miasta i ze strony mieszkańców ponieważ ustaliliśmy pewne rzeczy, znalazły się w uwagach, uwagi zostały zaakceptowane pod warunkiem uzgodnień z Zarządem Dróg i Transportu, uzgodnienie przyszło dwa tygodnie później to kiedy były te zmiany opracowywane i te szerokości dróg, bo gdyby pani architekt zadała sobie trochę trudu i przyjechała i zobaczyła jak wygląda zaprojektowane tutaj skrzyżowanie, że na tej konkretnej posesji nie zostaje nic z wyjątkiem budynku, który przylega ścianą do Kamedulskiej, poszerzonej Kamedulskiej do 6 m, skrzyżowania gdzie ma ścięte tutaj kawałek ogrodu i tutaj poszerzonej Kamedulskiej w tym miejscu to jest jakieś nieporozumienie proszę pani, nie można w ten sposób nanosić zmian, a potem znowu będziemy przechodzić przez kolejne uwagi i kolejne spotkania, tak, my chcemy uchwalenia planu, chcemy żeby nie było zabudowy szeregowej, chcemy poszerzyć tak żeby mogła przejechać straż pożarna, proszę bardzo zgodnie z normami, niech to będzie 3 m, ale nie 6 m i o tym rozmawialiśmy. Dziękuję.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Może w kwestiach projektowych odpowiadamy tak tematycznie jak państwo mówią o tym bo parę osób nie dostało odpowiedzi.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Ja bardzo krótko tylko na to pytanie odpowiem dlaczego tak szybko była odpowiedź zarządcy dlatego, że już na spotkaniu, na którym państwo byli, proszę sobie przypomnieć, leżał przed państwem projekt poprawiony czyli zawężone drogi, my przychodząc na spotkanie byliśmy już po wstępnych konsultacjach i pokazywaliśmy państwu ten projekt, ten projekt zmienił się w stosunku do tego spotkania tylko zapisami czyli rysunek był państwu przedstawiony taki tak, że proszę nie mówić, że mówiliśmy o 3 m, dokładnie ten rysunek, nie ten wydruk, ale w takiej formie był przedstawiony dlatego też zarządca równie szybko zareagował.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Dokładnie tak, to było spotkanie z zarządcami dróg, były 1 sierpnia 2008 roku i potem 6 sierpnia było spotkanie z państwem tak, że już ten wstępny projekt był skonsultowany w tej wersji.

Mówczyni

Ja już miała mikrofon, proszę mi odpowiedzieć czy nasze osiedle Przegorzały jest tym ostatnim osiedlem w Krakowie.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Na pewno nie, tak zrozumiałem przynajmniej pani pytanie, czy jest tym ostatnim, na którym co, trzeba zrobić porządek, a pewno nie, ale nie powiem pani którym, też nie do końca rozumiem to pytanie.

Mówczyni

Ja dlatego, że widzę, że bardzo jest duże zainteresowanie naszym osiedlem i jeżeli nie z tej strony to z drugiej, to poprawki, ja właśnie pytam czy państwo się tutaj np. raz na tydzień spotykacie z mieszkańcami poszczególnych osiedli bo myślę, że nie tylko my jesteśmy, a drugie pytanie było takie czy były skargi od mieszkańców, od kogoś kto został uszkodzony dlatego, że nie dojechała do niego karetka, że dom mu się spalił, że się coś straszno działo, a takie mamy wąskie drogi w Przegorzałach.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Proszę pani takich skarg do Biura Planowania Przestrzennego nie było, ale trzeba by o to zapytać straż miejską, policję, straż pożarną – być może takie skargi były i to tyle co mogę odpowiedzieć bo jakby w ramach skarg, jak chodzi o kwestie czy ostatnie osiedle, czy takie spotkania są organizowane, nie, co jakiś czas jest robiona aktualizacja programu sporządzania planów miejscowych, Prezydent podejmuje inicjatywę przystąpienia do planów, Rada albo tę inicjatywę podziela czyli inaczej mówiąc podejmuje uchwałę o przystąpieniu i w ten sposób został podjęty plan dla osiedla Przegorzały, a został podjęty dlatego, że jak państwo pamiętają, poprzednia procedura pod nazwą też osiedle Przegorzały, może troszkę inną była toczona pod rządami poprzedniej ustawy i nie została zakończona. Skoro miano zrezygnować z robienia tamtego planu w związku z tym – i taką decyzję, i to była sugestia Komisji Planowania Przestrzennego Rady Miasta Krakowa – w związku z tym odstąpiono od tamtych planów, podjęto dwa plany, plan osiedle Przegorzały i Przegorzały Dolina Wisły, nie było to

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

ocena czy jest to najgorsze osiedle, czy najlepsze, czy ostatnie, tylko ocena merytoryczna z punktu widzenia /.../

Głos z sali.

Oczywiście, że są podjęte, ja w tej chwili nie będę z listy wyczytywał. Bardzo proszę.

Pan /.../*

Ja mam jeszcze jedno pytanie do pani projektant i do Pana Panie Prezydencie. Wspomniał Pan w swojej wypowiedzi, że argumentem za tym żeby poszerzyć drogę do tych 6 m, żeby tam linia zabudowy była itd. jest fakt czy potrzeba doprowadzenia tej drogi czy jej jakby udrożnienia do działek budowlanych, które jeszcze nie są wykorzystane. Chciałem się zapytać gdzie Pan widzi tereny budowlane, które nie są jeszcze zabudowane na terenie naszego osiedla, to jest jedno pytanie, a dla pani mam takie pytanie czy dobrze rozumiem z tego planu wynika, że ulica Kamedulska i Nietoperzy będzie poszerzona do 6 m z wyjątkiem niektórych miejsc, które zaznaczone są jako zwężenia czy przewężenia, tak. To od razu odpowiadając Panu Prezydentowi znalazłem świetny sposób na to żeby spełnić ten warunek, że musi być zakwalifikowana ta droga do KDX i żeby nie była 6 m, niech ona się nazywa KDX w planach, a niech ta przewężka będzie na całej tej drodze zaznaczona i wtedy będziemy mieć drogę 3 m lub 4 m i ten warunek formalny będzie spełniony. Tyle chciałem się spytać i chciałem prosić o odpowiedź gdzie są te tereny budowlane. Dziękuję.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Ja je wskażę może bo one są widoczne na rynku, akurat w prognozie, to są te różowe miejsca, o których pani mówiła jako tereny przewidywanych znaczących przekształceń, znaczące przekształcenia oznaczają, że to są obecnie tereny wolne od zabudowy, a potencjalnie mogą być zabudowane czyli to są wszystkie te różowe kawałeczki.

Mówi pani o tych terenach. Ten odcinek ma inne znaczenie, mówiliśmy już na początku o tym.

Głosy z sali.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Dostęp do tego terenu jest stąd, proszę spróbować w tym miejscu zlokalizować drogę. Jeżeli państwo nie godzą się na utrzymanie istniejącej zabudowy /.../

Mówczyni

W takiej sytuacji jak pani mi tutaj próbuje wytłumaczyć jak będzie pomocna dojazdowi do tej działki ulica Nietoperzy, poszerzenie ulicy Nietoperzy. Chodzi mi o koniec ulicy Nietoperzy, czy by nie mogła zostać ulica Nietoperzy jako rekreacja czyli właśnie to co było w planie wcześniej, schodki i przejście do Olchowej i to na zasadzie przejścia, natomiast dojazd tutaj tak.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Ja już to podkreślałam dwa razy, ten kawałek ma zupełnie inny charakter, to nie jest charakter dojazdu/.../

Głos z sali

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

To trzeba zmierzyć, ale na pewno dużo mniejsze, 4,5 do 5 m, to jest duże przewężenie. Pani tutaj mówi czy nie można utrzymać tego kawałka jako schodki i rekreacja, ale proszę zauważyć, że plan, który był procedowany kiedyś miał utrzymane tutaj przebicie czyli jakieś skomunikowanie tego terenu było i z jednej i z drugiej strony, tutaj całość tego układu i wszystkie te obiekty byłyby zawieszane na tylko jednym ruchu dlatego to chodzi o względy bezpieczeństwa, możliwość dojazdu w przypadku awarii.

Mówczyni

Ale w tej chwili jest możliwość dojazdu, a tak jak mówię my jako mieszkańcy nie mamy potrzeby żeby to była droga przelotowa.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Dlatego jest to spotkanie, będą uwagi złożone, myślę, że do tego będzie jeszcze raz /.../, trudno jest tutaj mówić o względach merytorycznych.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ja przypominam, że we wszystkich kwestiach indywidualnych po pierwsze rozmowa z projektantem, szczegółowe pytanie to już kilkakrotnie pani wyjaśniałem, że pytanie o szerokość drogi trudno tutaj linijką mierzyć, wyjaśniać to na wiszącej planszy, to proszę wykorzystać tą możliwość zapoznania się z projektem planu na ulicy Sarego i panu również.

Mówca

Przepraszam, ale tylko dokładnie jedno zdanie, jest sprawa taka żeby to było tutaj, nie wiem czy pani tego nie chce zrozumieć, jak można, Pan Prezydent już powiedział, że nie będziemy czegoś tam, nie wiadomo co wymyślać skoro się nie da, my twierdzimy pani architekt i bardzo panią zapraszamy żeby pani się pokazała tam do nas i że może jak pani zobaczy to to pani dojdzie do wniosku, nie będzie pani mówiła, że można dojechać z dwóch kierunków bo z dwóch kierunków się nie da dojechać, to jest tak samo problem jak przebicie tunelu pod Wzgórzem Bronisławy.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

To właśnie dlatego, że się nie da dojechać.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Przepraszam, ale ja ani razu nie powiedziałam z dwóch kierunków bo pan mówi o drodze dwukierunkowej, ja mówię o połączeniu, mówimy o podłączeniu się do dwóch kierunków co nie oznacza organizacji ruchu, organizacji ruchu plan nie ułatwia, to potem ułatwia projekt organizacji ruchu, znaki drogowe i to zupełnie, ja o tym nie mówiłam, myślę, że się nie zrozumieliśmy, nie mówiłam o tym.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

No właśnie ja zachęcam do sformułowania tego w sposób bardziej precyzyjny na piśmie bo nie będzie nieporozumień.

Mówczyni

Ponownie chciałabym, trzy konkretne pytania, jedno do pani projektant, czy/.../

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pani /.../*

/.../ czy pani jest w stanie po uwzględnieniu naszych uwag nie jako odstąpić od zamierzenia połączenia ulicy Nietoperzy z Olchową, to jest pierwsze pytanie, czy mogą być takie udzielone gwarancje dzisiaj na tym spotkaniu. Drugie pytanie do Pana Prezydenta czy ponieważ zapewnił nas tutaj, że w najbliższej przyszłości nie będą naruszone nasze własności czy możemy zwrócić się z wnioskiem pisemnym do Urzędu Miasta Krakowa na ręce Pana Prezydenta z uzyskaniem gwarancji, że nasze konkretne posesje, indywidualnie oczywiście będą nie naruszone i czy uzyskamy odpowiedzi. I trzecie pytanie tym razem już nie wiem czy do Pana Prezydenta czy do pani architekt czy możemy znać kwotę kosztu zrealizowanego teraz tego planu, który omawiamy. Dziękuję.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Nie zrozumiałem ostatniego pytania, kwotę kosztu /.../

Pani /.../*

Jaki jest koszt konkretny.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ale zrealizowania – pani użyła słowa.

Pani /.../*

Nie zrealizowania, sporządzenia, przejęzyczenie, przepraszam.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Nie ma z tym żadnego problemu, jest umowa i informacja jawna, ja tu w tej chwili tego nie podam bo nie wymyślę, proszę po prostu napisać dwa zdania z takim pytaniem.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Na co mogę ja odpowiedzieć pani, czy jestem w stanie ja odstąpić od połączenia tej drogi, nie ja jestem decydentem, jestem projektantem, który wypełnia umowę i kierując się przepisami prawa dlatego też na pewno w trakcie rozpatrywania uwag będzie to decyzja wspólna i ja pani takiej gwarancji nie mogę dać bo nie ja jestem tutaj jakimś punktem zapalnym.

Głos z sali.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Pani myli spotkania, ja mówiłam o spotkaniu z gabinecie Pana Prezydenta z przedstawicielami.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Było jeszcze jedno pytanie dotyczące pisemnych gwarancji. Proszę pani pisemne gwarancje będą, nikt nie da pani żadnych pisemnych gwarancji dotyczących tego, że projekt techniczny, który zostanie opracowany na etapie realizacji nie naruszy którejs z działek, których państwo jesteście właścicielami, ale mogą zapewnić, że gmina nie wyda zbędnie złotówki żeby wypłacić odszkodowanie osobom, którym własność zostanie naruszona, gmina będzie działała racjonalnie i tam gdzie nie będzie potrzebne naruszenie granic działki osoby fizycznej to nie nastąpi, projekt techniczny będzie dostosowywany do takich warunków jakie faktycznie w terenie występują i musi uwzględniać również zagospodarowanie terenu. I to pani mogę zapewnić.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Głos z sali.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Proszę pani jeszcze raz chciałbym to podkreślić/.../

Głos z sali.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Ale w ten sposób doprowadza pani sytuację do absurdu. Doprowadza pani do takiej sytuacji, podejście takie doprowadza do absurdu, bo ani nie będzie można zlokalizować infrastruktury technicznej, kanalizacji czy wodociągu tam gdzie to będzie niezbędne, nie na każdym odcinku, wiem ile było problemów z lokalizacją niektórych odcinków, do mnie to docierało. Proszę pani jeśli będą potrzebne ingerencje to one na pewno będą zminimalizowane i jeszcze raz to chcę podkreślić, gmina nie będzie zainteresowana wydatkowaniem publicznych pieniędzy ponad niezbędne minimum i projekt będzie dostosowywany do uwarunkowań terenowych, linie rozgraniczające, które są w planie zawarte, linie rozgraniczające mają powodować lokalizację nowej zabudowy w oddaleniu od istniejącej drogi, w tym pasie projektant musi się zmieścić, pani wyraźnie mówiła o drogach czy terenach komunikacyjnych, które muszą być zarezerwowane w planie, projekt techniczny to następny etap.

Głos z sali.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Ja jeszcze raz wrócę do tego pytania, które zadałem na początku, czy uważacie państwo, że lepszą sytuacją byłoby dopuszczenie do tego żeby zabudowa powstawała w oparciu o decyzję o warunki zabudowy, to jedynym przeciwdziałaniem takiemu zagrożeniu jest wprowadzenie planu zagospodarowania przestrzennego, to jest – chroni, chroni – i tu pan architekt może to państwu potwierdzić jeśli moja wypowiedź, moje zdanie nie jest dla państwa wiarygodne, to właśnie wiele obszarów i mieszkańców różnych obszarów naszego miasta domaga się, aby plan został opracowany, aby móc ograniczyć no właśnie, nawet powiem nadmierną inwencję inwestorów, ale nawet grabieżczą politykę czy zamierzenia inwestycyjne związane z zabudową działek. I to jest zasadniczy cel. Wartość państwa działek będzie utrzymana jeśli będzie ład i porządek w przestrzeni. Jeśli charakter nowych inwestycji zniszczy ten teren a my chcemy temu przeciwdziałać to to będą już nieodwracalne straty.

Głos z sali.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Proszę pani ja powiedziałem, granice czy linie rozgraniczające, ustalane w oparciu o istniejącą zabudowę na etapie wydawania decyzji o warunki zabudowy i ta linia rozgraniczająca czy ta linia zabudowy jest wyprowadzana z sąsiedztwa, są z tym poważne problemy. Pani wspomniała tutaj o tym jak wyglądała sytuacja i przy wąskich drogach, przy presji do zacieśniania korytarzy komunikacyjnych jest to bardzo niebezpieczne, bardzo groźne, nowa zabudowa nie powinna pogarszać możliwości uporządkowania układu komunikacyjnego w przyszłości.

Głos z sali.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Jeśli proszę państwa problemem, bo państwo właściwie sprowadzili dyskusję do tego czy ulica Kamedulska będzie poszerzana w niedalekiej perspektywie, czy to jest realne zagrożenie, nie ma takiego realnego zagrożenia, stan istniejący zostanie utrzymany do momentu gdy ktokolwiek zdecyduje się na modernizację tej drogi, to jest jedno. Druga rzecz, połączenie, o którym tutaj pani architekt mówiła, połączenie ulicy Nietoperzy na północ, ono jest trudne technicznie, zdajemy sobie z tego sprawę, ja tam byłem, widziałem, nikt się nie zdecyduje na to żeby ten układ komunikacyjny realizować, realizować w tej chwili czy w niedalekiej przyszłości, natomiast plan powinien przewidywać poprawną obsługę komunikacyjną całego osiedla i to jest różnica pomiędzy naszymi tutaj chyba spojrzeniami, nikt tego nie będzie w tej chwili realizował z uwagi na koszty, z uwagi na złożoną, i układ ekologiczny i również istniejącą zabudowę.

Głos z sali.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Wiele dróg jeszcze dzisiaj nie jest zrealizowanych.

Pani /.../*

Ja mam bez przerwy ogrodzenie naruszane przez to, że jest nieprawidłowo ta droga wprowadzona na plan miasta i cały czas tamtędy się/.../

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ale na ten plan.

Pani /.../*

/.../koniec ulicy Nietoperzy. Ja w tej chwili konkretnie do jednego słowa, przepraszam powiem brzydko, czepiam się, chodzi o to, że Pan Prezydent powiedział, że nie ma środków na to, aby wybudować drogę to po co ją projektować, po co te koszty.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Żeby zapewnić rezerwę na przyszłość, była odpowiedź kilkakrotnie.

Pani /.../*

Czyli w przyszłości może być tam droga.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Być może jeśli będą środki.

Pani /.../*

Jak moje dzieci się będą borykać z tym problemem tak jak ja tutaj się w tej chwili borykam, że nie chcemy przejeżdżności przez tą drogę, nie chcemy, a jeszcze w dalszym ciągu ta ulica jeżeli będzie przejezdna Nietoperzy i faktycznie tak jak w tej chwili samochody się pchają i one jadą na Wolę i jadą w kierunku drogi Starowolskiej czy pan wie jak wygląda ulica Starowolska, jaki jest przejazd tamtędy, ja współczuję tym wszystkim ludziom, którzy tam mieszkają i jeżeli państwo nie planują przebudowy tej ulicy Starowolskiej to przecież to jest rozpacz, budynek stoi przy końcu Starowolskiej, w lewo skręt na ZOO to budynek stoi w jezdni.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Mówca

Nasza ta dyskusja sprawia wrażenie, że się nigdy nie skończy dlatego, że problemy są ogromne, jakkolwiek na pewno jeden consensus społeczny został wypracowany czy może została potwierdzona decyzja, która była podjęta przez Prezydenta, że plan jest potrzebny i tutaj na pewno wszyscy się zgadzają, że plan to jest ten instrument, który umożliwi zagospodarowanie tego terenu w sposób taki, który będzie chronił istniejące wartości jak również jak również umożliwił dalszy rozwój czy utrzymanie standardów mieszkaniowych takich jakie państwo oczekujecie. Niestety źle się składa, że to jest ten jedyny pewnik, jedyna rzecz, co do której nie mamy tutaj wątpliwości, natomiast dalej potem te wątpliwości się zaczynają. Z tej dyskusji nie wynika, że zostanie wypracowany jakiś pomysł na rozwiązania komunikacyjne bo tutaj rozdźwięk między oczekiwaniami naszymi społecznymi, a propozycjami ze strony projektantów jednak jest zbyt duży i zbyt daleko idący. Obawiam się, że sytuacja zatwierdzenia tego planu będzie w efekcie dramatyczna bo tutaj słuchając wypowiedzi Pana Prezydenta, że szansa realizacji tych dróg jest odległa, a właściwie żadna, one służą tylko teoretycznie rozwojowi czyli zabudowie, czyli proszę państwa będziemy mieć sytuację taką, że w oparciu o hipotetycznie zatwierdzony ten plan jeśli będzie zatwierdzony drogi nie powstaną nigdy natomiast oczywiście będą wydawane pozwolenia na budowę czyli jaki skutek będzie, będzie zwiększona intensywność zabudowy, więcej budynków, dróg nie wybudujemy bo technicznie nie ma takiej możliwości pewnych rozwiązań bo już wiemy w tej chwili, że mieszkańcy nie popuszczą swoich granic, różnice wysokości są dosyć duże i w efekcie właściwie ten plan, który ma służyć ochronie wartości stanie się planem w jakimś sensie destrukcyjnym. W związku z tym moje pytanie jest do państwa grupy projektantów jak i również do naszych władz, tutaj do Pana Prezydenta się zwracam, czy dane wyjściowe do tego planu zostały dobrze sformułowane dlatego, że każdy teren ma swoją chłonność, jeśli tą chłonność, ta chłonność jest wynikiem możliwości zabudowy domów z różnych powodów, z różnych przyczyn, ze względu na ukształtowanie terenu, możliwość infrastruktury technicznej, dróg, itd., z tej dyskusji wynika, że chyba ta chłonność została wadliwie określona dlatego, że w tej chwili już nie można do końca prawidłowo zgodnie z przepisami jakkolwiek mieszkańcom to nie przeszkadza czyli praktycznie ta obsługa komunikacyjna jest wystarczająca jakkolwiek nie spełnia ona ani norm, ani standardów, ani przepisów to wszyscy mamy świadomość. I jeśli dojdzie kolejna grupa zabudowy to co wtedy, i teraz pytanie jest, czy przeprowadzono analizy ile mieszkańców w tym osiedlu będzie mieszkało, ile powstanie nowych domów, ile to będzie budynków i rzeczywiście jaka jest chłonność tego terenu bo ona może jest mniejsza i może rzeczywiście trzeba mówić w tym terenie o ochronie zieleni, proszę państwa tak patrząc na ten plan cały czas mówimy o ochronie, o ekologii, ale proszę zobaczyć przepraszam, to małe pole ma być symbolem ochrony zieleni, czy te zapisy, że należy gdzieś tam chronić zieleni, gdzie jest ta zieleni. Wydaje mi się, że ten plan nie tylko być może powinien być zgodny z prawem i z przepisami, ale może trzeba tu troszeczkę pewne zagadnienia poszerzyć, pokazać kierunki ruchu na drogach, pokazać gdzie ta zieleni ma się znajdować, w jaki sposób my mamy realizować, być może wtedy się okaże, że rzeczywiście wystarczy taki układ istniejący jaki jest, zmniejszyć intensywność zainwestowania w tym terenie i będzie to zgodne z oczekiwaniem bo przecież wszyscy mamy świadomość, że plan oczywiście porządkuje, ale plan powinien być zgodny ze społecznym oczekiwaniem. Tutaj z naszego spotkania wynika, że w stosunku do tej reprezentacji tego społeczeństwa ten plan w żadnym zakresie nie spełnia społecznych oczekiwań. Jeśli państwo go zatwierdzicie, macie taką moc w postaci Rady Miasta no to będzie to zatwierdzenie wbrew woli mieszkańców, przynajmniej tej grupy, która się tutaj ujawniła. Tak, że wydaje mi się Panie Prezydencie, że to jest bardzo poważny problem bo każda następna wersja tego planu może w prawo przeciąć,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

może w lewo, może ten nie będzie protestował, ten się zgodzi, to jest ciąg takich dyskusji, trzeba chyba zweryfikować sposób myślenia o tym planie. Dziękuję.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Przepraszam Pana bardzo bo najpierw merytoryczne odpowiedzi.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Dwie odpowiedzi, nie zgadzam się z panem, że lepiej pozostawić bez planu bo jest, ale mówił pan, tak pan zasugerował ponieważ chłonność, powiedział pan po co robić skoro i tak drogi nie zostaną wybudowane. Uważam, że jeżeli będzie plan będzie można budować obiekty, a pozostaną trakty, które nie zostaną zabudowane, o to chodzi, że to jednak jakaś rezerwa pozostaje. Z drugiej strony uwzględniona została państwa uwaga, aby nie dopuścić zabudowy szeregowej, zostanie bez planu natychmiast może spowodować zabudowę szeregową.

Głos z sali.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Być może za dużo spraw pan poruszył naraz bo ja też pamiętam, że pan mówił, że rozwiązania komunikacyjne, że jeśli ich nie można zrealizować to nie robić tego planu, no to róbmy wuzetki.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

I druga sprawa czyli zarzut, że wszędzie jest zabudowa czyli wszędzie jest oznaczenie MN, nie ma zieleni po to są ustalenia planu i zapis, że 50 % w każdym z tych terenów ma być terenem biologicznie czynnym jest już jakimś zabezpieczeniem, że połowa działki musi być zielona i bardzo chętnie my możemy pokusić się o zaprojektowanie tu ciągów zieleni, ale widzę kolejną dyskusję i dramat już wtedy zupełny. Dlatego też myślę, że takie rozwiązanie jest dla państwa dużo bardziej korzystne.

Mówczyni

Proszę państwa ja jednak zdecydowałam się, że pokażę coś dlatego, że niczym nie ryzykujemy, a może warto by było w ten sposób spojrzeć. Tutaj jest droga 7KDX, która potencjalnie rzecz biorąc albo nas przybliży do tego/.../

Pani /.../*

/.../ ja powiem bo patrzę akurat na tę część planu, które jest oddziaływanie na środowisko. Na samej górze nad naszym osiedlem gdzie są narysowane na tej części prognozy oddziaływania na środowisko potencjalne budynki pewnie nasi późniejsi sąsiedzi, a nie w ramach obszaru osiedla, jest myślę, że tak to czujemy, ja to po prostu powiem, te trzy drogi Jodłowa, równoległa do niej 3KDD i ta, o której cały czas państwo sąsiedzi wspominają Nietoperzy i reszta pięknego miejsca z przejazdem lub bez to jest w układzie nie do końca pionowym, fragment zagrożeniowy dla osiedla. Zawsze od dołu będzie się wyjeżdżało na górę i zawsze będzie się zjeżdżało z góry na dół. Wtedy cały ruch i nasz i ten dodatkowy pójdzie przez nas. Tylko trzeba to nazwać po imieniu, tak jest. Być może rozwiązaniem z punktu widzenia komunikacyjności na tym dziwnym osiedlu naszym byłoby to, że w ramach planu zawarowałyby się to, że Jodłowa zostaje jak zostaje bo musi, bo to jest historyczna droga w połączeniu z Wolą itd., natomiast te drogi obydwie w jakimkolwiek kształcie negocjacyjnie one by się nie uzgodniły, w końcu uzgodniły żebyśmy mieli plan nie miałyby tutaj przejazdu czyli ten ruch odbywałby się tylko w układzie wewnętrznym osiedla, natomiast państwo,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

kórtzy mieszkaliby bo wybudowano by budynki za nami mieliby drogę swoją tylko nie zjeżdżaliby na dół w osiedle tylko jechaliby sobie w ten sposób i albo jechaliby Jodłową w lewą, albo jechaliby Jodłową na Wolę Justowską. Bardzo byłaby prośba żeby się przyjrzeć bo wtedy w innym aspekcie mówimy o tych poszerzeniach, o tych przebijaniach, o wykonawczym czasie wykonywania tych czynności, może warto by było się przyjrzeć. Jeszcze jedna rzecz a propos zieleni, ja jednak przyczepię się do tego budynku i do tego, proszę państwa wiem, że na pewno macie projekty zieleni i to nie tylko jest ten jeden malutki obszar, ale może byłoby warto rozważyć jeszcze jedną rzecz, a co by się stało gdyby rzeczywiście jak gdyby instytucjonalnie z punktu widzenia planu – ja wiem, że to są dla Urzędu inne pieniądze niż w przypadku jeśli są budowane budynki większe gabarytowo, mam świadomość, ale teren jest szczególny – gdyby rzeczywiście było tak, że powiedzmy połowa musiałaby być zielona obligatoryjnie, po prostu takie byłyby zawarowania w planie, niezależnie w którym miejscu jeśli na dobudowanie do tego osiedla na Przegorzałach 50 % powierzchni na zielono to by się w jakiś sposób komponowało z wysiłkiem, który myśmy wszyscy czynili przez tyle lat tylko w taki sposób Panie Prezydencie, ja bardzo przepraszam państwa, że tak naciskam, to samo dotyczy tych usług, jeżeli wielu naszych sąsiadów chciało i otworzyło sobie w domu usługi, nic z tego nie wyszło, kompletnie nic, w momencie jeśli te usługi będą na wejściu to będzie ogromne dążenie przy budowaniu czegokolwiek w jakikolwiek sposób nawet na zielono z tymi sztyldami, z tymi innymi oznaczeniami, państwo to opisywali w swoich materiałach, nie da się potem temu zapobiec, po prostu się nie da, dlatego, że będzie 15 uzasadnień, my tylko chcemy żyć na osiedlu domków jedno, wielorodzinnych, chodzić na nogach, jeździć na rowerze, przyjmować naszych gości, niech chodzą, niech przyjeżdżają turyści, gdzieś tam zostawiają samochody i niech sobie poodychają tymi naszymi drzewkami. Musiałam to powiedzieć i gdyby państwo zechcieli uprzejmie zastanowić się, ja wiem, że to są drastyczne rozwiązania, ale nie da się zrobić zakazu na Jodłowej bo Pan Prezydent także miałby zarzuty i państwo, że także przecież jest to droga, że historyczna i by się zaczęło, ale żeby nas nie zajeździć na śmierć, żebyśmy mieli szansę na to żebyście przyszli do nas na spacer to prosiłabym żeby spróbować, myślę, że państwo sąsiedzi moi by się skłaniali do tego żeby rozważyć czyli nie ograniczyć ludziom możliwości do tego żeby mieszkali za nami czy przed nami bo nie o tym rozmawiamy, myśmy też kiedyś tak te domy budowali ogromnym wysiłkiem tylko po prostu odgrodzić w sposób naturalny. Dziękuję.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Ja bym się od razu odniósł do tej kwestii terenów usług 1MNU, 2MNU i 3MNU, pani postulowała żeby tam było przynajmniej połowę powierzchni zabudowy. Otóż w paragrafie 23 ustęp 3 mamy wyraźnie powiedziane w punkcie 1: maksymalny wskaźnik zabudowy 30 %, zachować minimum 60 % powierzchni biologicznie czynnej, to jest już zrobione, nie, to był wniosek, to może pani projektant.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Jeżeli o ten duży chodzi 1MNU jest to na wniosek właściciela, zresztą nie jest to sprzeczne z tym co obecnie funkcjonuje, trudno jest tutaj komuś zmieniać tak drastycznie przeznaczenie.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Nakazywać planem likwidację.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Tak, że te postulaty pani akurat w tym obszarze są spełnione zapisami i myślę, że one są sztywne i tutaj na pewno przy realizacji nie byłoby odstępiania od tego. Jeżeli chodzi o inne rozwiązania, które pani proponuje to na pewno jest to przemyślenia w szerszym gronie i na pewno na/.../ Jeszcze może przytoczę jaki charakter usług bo tutaj pani mówi, że nie wiadomo jakie usługi będą, w paragrafie 5 jest słowniczek, który odnosi się właśnie do usług komercyjnych, które są przeznaczeniem podstawowym na równi z mieszkaniówką, usługi komercyjne i jest tutaj takie wyjaśnienie, że przez usługi komercyjne rozumie się usługi i urządzenia usługowe w szczególności z zakresu handlu detalicznego do 400 m², gastronomii, turystyki, rekreacji, finansów, ubezpieczeń, edukacji, administracji gospodarczej, obsługi komunikacji, gabinetów lekarskich optycznych, protetycznych, pralni, kwiatarni, drobnego rzemiosła np. fryzjerstwa, introligatorni, cukierni, gabinetu kosmetycznego, zakładu zegarmistrza, jubilera itd., to jest wskazane bardzo literalnie.

Głos z sali.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Proszę pani zdecydowanie tak, to co tutaj ta dyskusja to jest na gorąco wiedza, niemniej niezależnie od tego ponieważ Prezydent uwagi składane na piśmie musi rozpatrzyć w związku z tym, a nie rozpatruje protokołu z dyskusji, to jest do wiedzy, natomiast to co państwo chcą do nas napisać w formie uwag w swoich sprawach, w sprawach bardziej ogólnych to proszę na piśmie i w tych terminach. Pan chciał.

Mówca

Ponieważ pierwszy raz zabieram głos, nazywam się /.../* i moje prawo do wystąpienia tutaj wynika stąd, że rok temu moja córka zakończyła budowę kosztem miliona złotych domu przy nieszczęsnej ulicy wymienianej już dziś nie powiem nazwiska, zgadnijcie państwo o jaką ulicę chodzi. Natomiast prywatnie ponieważ jestem profesorem tej specjalności mam podstawowe uwagi w stosunku do tego planu i zawrę je tylko w 3-ch punktach bo rozumiem, że państwo jesteście zmęczeni, zgłoszę je również na piśmie.

Pierwsza jest taka w jakim stopniu ten plan uwzględnia historię rozwoju przestrzennego i stopniowego wkraczania człowieka w ten teren. I najkrócej odpowiedź może brzmieć, że ten plan nie zauważa faktu jakby takiego naturalnego żywołowego rozwoju tej zabudowy i kolejnych etapów wkraczania człowieka, zagęszczania zabudowy, przedłużania dróg i dojazdów w związku z czym naprawdę ten układ można scharakteryzować jak po prostu takie drzewo gdzie pniem jest ten wjazd do osiedla, on jest najintensywniejszy, najszerszy, potem gałęziami i konarami są ulice Przegorzalska czy ulica Kamedulska, a potem są te malutkie gałązki co do których toczy się dzisiejszy spór. I my chcemy udowodnić, że może istnieć drzewo bez tych gałęzek tam na samy końcu bo ich nie ma w formalnym zapisie planu. Jeżeli czegoś nie ma w formalnym zapisie pojawia się kategoria inna i te wszystkie dróżki naprawdę do przejścia pieszo i czasem bokiem należy w ten plan wpisać bo to jest specyfiką tego terenu, że się ślepo kończy coś co kiedyś było ścieżką, potem drogą wiejską, potem jakimś następnym elementem. Czyli w mojej ocenie ten plan nie uwzględnia historii rozwoju przestrzennego czyli charakterystycznego układu właśnie /.../

Plan jest już teraz nieaktualny, stoją budynki, które nie są na tym planie uwzględnione, są dojazdy różne rodzaju, dzikie, pół dzikie, nie wiem jak się to dzieje i chyba należałoby po prostu wrócić do stanu aktualnego i ten stan w jakiś sposób unacześnić, to jest też związane z granicami opracowania, które z niewiadomych powodów w północnej części są obgryzione

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

tak, że droga czy ulica, która zawsze ma dwa lica to jest logiczne i prawdziwe ma tylko jedno lico bo z jakiegoś tam powodu należało wyłączyć jej prawą czy też północną część.

I trzecia kwestia prowadzi do takiego może absurdalnego pytania, mianowicie czy gdyby tego planu nie było i gdyby na tym żywiłowo zbudowanym osiedlu działało tylko prawo w postaci ustawy o planowaniu przestrzennym, działało tylko prawo w postaci ustawy prawo budowlane czy cokolwiek by się zmieniło. Ja zmierzam do tego chociaż nie chcę zadać tego pytania bo jest to takie bezczelne, aroganckie, ale zmusza nas do tego sytuacja, czy nie lepiej w ogóle tego planu nie robić. Ja wiem, że Pan Prezydent wróci – przepraszam wielokrotnie powtarzanego – zapewne teoretycznie słusznego argumentu, że jeżeli teren nie ma planu mogą się tam stać różne przedziwne straszne rzeczy. Ale jeżeli teren nie ma planu to do każdej konkretnej nowej lokalizacji sporządza się pełne rozeznanie i pełną dokumentację.

I pokażcie mi urzędnika, który odważy się wydać tam pozytywną decyzję do sytuacji gdzie pojawia się czy szeregówka czy pawilon usługowo – handlowy, czy coś takiego, to my mu łeb urwiemy, już kończę bo oczywiście sprawa jest bardzo złożona, ale nawet godząc się z faktem, że ten plan ma powstać stawiam takie pytanie czy po prostu nie można tam zastosować nowych narzędzi planistycznych ze względu na szczególną sytuację tych drózek czyli tych ostatnich gałązek na drzewie. Dziękuję.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Może wyjaśnienie. Pan pytał dlaczego takie granice planu zwłaszcza od północy, otóż tam jest granica obowiązującego planu Wzgórze św. Bronisławy w związku z tym jakby tutaj planu nie nakładano na plan, tam już jest plan zrobiony i ten plan jest w pełni skoordynowany z tamtym planem. Stąd taka granica, może akurat nie homologicznie czy strukturalnie dobra, ale honorująca pewien stan formalnoprawny.

Pan /.../*

Od 60 lat w Przegorzalach, państwo mnie znają, którzy mają do czynienia z kanalizacją, z remontami dróg, z odwodnieniem, z tymi problemami, proszę państwa zajmuję się kanalizacją od 15 lat, ktoś tutaj mówił, że to strasznie długo trwa, ano trwa dlatego, że tam się dało skanalizować gdzie drogi były uporządkowane o odpowiedniej szerokości, mówię tutaj o ulicy Szyszko Bohusza, Kamedulska I odcinek, Przegorzalska z bólem dlatego, że kiedyś w 70-tych latach mieszkańcy tej ulicy czynem społecznym ją wybudowali i odsunęli swoje ogrodzenia po 2 m, oddali to gminie i za to nie dostali nic, jest problem ze skanalizowaniem Górnej Przegorzalskiej, ale to między innymi też dlatego, że na przedłużeniu ulicy Klonowej ktoś wybudował dom na skarpie i teraz chcąc zrobić kanalizację i położyć media trzeba ją poszerzyć do 4 m i trzeba wybudować mur oporowy żeby ten dom, który tam stoi, a nie powinien, nie spadł do wąwozu. Problem jest z ulicami właśnie tego typu jak Górna Kamedulska z jednej strony i z drugiej, gdzie rzeczywiście drogi, pasy drogowe, którymi właścicielem jest gmina mają po 3 m, tam gdzie jest asfalt to jest nieco więcej dlatego, że kiedyś ludzie w czynie społecznym oddali kawałek terenu pod ten asfalt, tam gdzie tego asfaltu nie ma i ludzie chodzą po błocie to jest tam gdzie się nie dogadali między sobą żeby odsunąć ogrodzenia i żeby drogę zrobić. I do tego czasu tam kanalizacji nie ma. Na szczęście właściwie tym problemem się zajmują dwie osoby w Przegorzalach, na których wszyscy psy wieszają, że jeszcze nie zdążyli tego wszystkiego zrobić, na szczęście na tyle jest problem kanalizacji, a mówię dlatego, że tu takie hasła padały, jest na tyle przygotowany, że są dogadane nawet takie bardzo newralgiczne punkty gdzie pas gminny ma 3 m to jest tu koło pani, pani jest właścicielem połowy drogi, można tam wybudować kanalizację tylko trzeba żeby pani służebność spisała w notariacie, że na rzecz wodociągów, że woda, która pójdzie tam, ta rura wodociągowa będzie mogła być eksploatowana przez MPWiK. I z tego miejsca

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

chcę państwa prosić i państwa sąsiadów tych, którzy nie mają jeszcze kanalizacji żeby nasze wnioski o pozwolenie na wejście w teren podpisywać i przekazywać do społecznego komitetu bo to nam bardzo wstrzymuje procedowanie tego zadania. Są tu miejsca gdzie ludzie najpierw się zgodzili na ułożenie gazociągu w swojej parceli, później się wycofali warunkując to innymi jeszcze względami i też parę domów pozostaje do skanalizowania. Cieszy mnie w tym planie, że te wszystkie elementy, o których mówię są ujęte bardzo precyzyjnie i tak jak to jest procedowane, cieszy mnie również to, że wszystkie sprawy dotyczące odwodnienia są poprowadzone tak samo jak były uzgadniane i wywalczone z zarządcami dróg czyli jeszcze z KZD, kiedy jeszcze wojna była czy budować kanał w ulicy deszczowy czy nie budować i cieszy mnie to, że Jodłowa została zaakceptowana w takim kształcie w jakim jest, że to jest to minimum, które może droga mieć 5 m plus chodniki, oczywiście były głosy takie, że zbyt wąska, myśmy to świadomie robili dlatego żeby się zmieścić w pasie gminnym czyli własności gminnej żeby nie trzeba było robić poszerzeń i wykupów na tym odcinku, na którym oczywiście jest zrealizowana i świadomie zrobiło się ulicę o szerokości 5 do 5,5 m żeby ograniczyć ruch i utrudnić ruch w kierunku Woli Justowskiej. Dziękuję bardzo.

Pani /.../*

Ja mam pytanie dotyczące terenu 14MN, a konkretnie zapisu, który dopuszcza realizowanie dojazdów nie wydzielonych, to jest na stronie 21 części pisemnej planu. I tam określone są parametry tych dojazdów nie wydzielonych. Proszę sobie wyobrazić, że jeżeli ten dojazd nie wydzielony będzie miał więcej niż 100 m będę musiała mieć drogę szerokości 10 m, żadna droga publiczna w obrębie tego planu nie ma takiej szerokości. Moje pytanie jest takie co to są te dojazdy nie wydzielone bo ja wiem, że tam na początku zostało to określone, że to są dojazdy, które są nie zapisane na rysunku planu, że nie są wyrysowane w liniach rozgraniczających, ale nie są sprecyzowane czy to będą dojazdy, które będą realizowane na wniosek właściciela czy też może jakichś innych inwestorów. Poza tym skąd takie parametry dróg, przecież to są parametry dróg publicznych, a tu na tym terenie mają być dojazdy do domów, do domów jednorodzinnych. I chciałam jeszcze tu podkreślić, że właścicielem tego terenu jestem tylko ja i moja siostra, mamy uregulowane sprawy związane z dojazdem do drogi publicznej, poza tym nie planujemy tam jakiejś zabudowy jednorodzinnej, a z tego zapisu tak wynika bo komukolwiek to pokazywałam każdy się pytał czy ja tam buduję osiedle. Proszę mi powiedzieć skąd ten zapis się taki znalazł bo dla mnie to jest po prostu niezrozumiałe.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ja jak kojarzę to chyba pani pisemnie pytała o to.

Pani /.../*

Pytałam, ale nie dostałam, ale ta odpowiedź mnie nie satysfakcjonuje ponieważ, dlatego ja pytam teraz ponieważ ja pisałam dwa razy i do tej pory nie wiem na podstawie jakich aktów prawnych zostały akurat takie parametry dróg określone.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Uznajmy wobec tego czy taką indywidualną sprawę omawiamy tutaj.

Pani /.../*

Ja się zwracałam do państwa w formie pisemnej, nie dostałam odpowiedzi takiej, która by mnie satysfakcjonowała, była też/.../

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ale dostała pani odpowiedź prawdziwą.

Pani /.../*

Nie dostałam bo nie udzielono mi odpowiedzi na podstawie jakich kryteriów zostały określone takie parametry dróg, na jakiej podstawie aktów prawnych, dostałam tylko odpowiedź, że ma mi to ułatwić realizację dojazdów do moich działek, nie wiem w jaki sposób ma to mi ułatwić skoro będą działki wydzielane na podstawie przepisów odrębnych i tam również jest powiedziane jak mają wyglądać dojazdy do poszczególnych działek.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Dostała pani taką informację, że nie jest to zapis, który powoduje obowiązek wydzielania takiego dojazdu. Nadal proszę pani jest to pani wola, pani jest właścicielem terenu i gdyby to miała być droga publiczna wydzielona to wtedy może być nawet tryb wywłaszczenia. Natomiast w tej sytuacji pani jest właścicielem, pani jest dysponentem i taką odpowiedź pani dostała.

Pani /.../*

To skoro ja jestem właścicielem, ja jestem dysponentem i ja nie wnioskowałam to tak zapis po co taki zapis ustanawiać.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Jest to teren 14MN dosyć duży, jeżeli patrzeć na działkę budowlaną czyli potencjalnie nie jest to jedna działka budowlana, można na rysunku planu i w tym projekcie planu wskazać konkretne rozwiązanie, które zapewne pani by się nie spodobało, dlatego też wydaje mi się, że jest to wyjście naprzeciwko właścicielom aby zapisać możliwość wydzielenia działek budowlanych według własnego uznania zachowując jednak jakieś skomunikowanie tego od drogi publicznej. Tutaj pani ma możliwość skomunikowania tego z dwóch stron.

Pani /.../*

Niestety nie bo uwarunkowania techniczne nie pozwalają mi na to ponieważ tu jest tak wysoka skarpa, że do ulicy Kamedulskiej nie ma pani możliwości dojechania, cały ten teren będzie skomunikowany od dołu do ulicy Księcia Józefa. I proszę sobie wyobrazić teraz, ja wydzielam sobie drogę, która będzie miała szerokość 10 m, potem żeby dostać się do tego dojazdu ja muszę jechać przez służebność/.../

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Jeżeli pani stąd wydziela drogę to nigdzie pani nie ma 100 m.

Pani /.../*

Ale po co taki zapis.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Dlatego, że jest to cały obszar, jeżeli mówi pani, że będzie pani tylko stąd wydzielać drogę to proszę zauważyć jaki to jest odcinek potrzebny do skomunikowania nie zabudowanych jeszcze działek, czyli nie będzie pani miała takiej sytuacji /.../

Pani /.../*

Żadna z dróg publicznych tutaj nie ma takich parametrów.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ale to nie jest droga publiczna. Chciałem zapytać czy pani jest jedynym właścicielem terenów w tym obszarze?

Pani /.../*

Jest dwóch właścicieli, ja i moja siostra.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

W tym obszarze. Przecież tam są inni właściciele.

Pani /.../*

To są dwie działki, które mają bezpośredni dostęp do ulicy Kamedulskiej na szerokościach bodajże 50 m.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Proszę złożyć uwagę.

Pani /.../*

Ja już złożyłam, która została nie uwzględniona.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Nie było uwagi o tej dokładnie treści. Były uwagi innej treści.

Pani /.../*

Była uwaga żeby zrezygnować z zapisu o wydzieleniu tych dróg.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ale mówimy o uwagach teraz składanych.

Pani /.../*

Dobrze, ale ja już raz złożyłam, została ta uwaga nie uwzględniona.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ale nie było jeszcze rozpatrywanych uwag.

Pani /.../*

Przy poprzednim wyłożeniu planu.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Przecież ja na początku powiedziałem, że jesteśmy w okresie ponownego wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu.

Pani /.../*

Jaką ja mam gwarancję, że ta uwaga zostanie uwzględniona.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Jak pani jej nie złoży to nie ma pani żadnej gwarancji. Proszę złożyć uwagę tak sformułowaną podobnie jak pani pisała i jak były udzielane pani wyjaśnienia. Proszę złożyć jeszcze raz.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pani /.../*

Możemy tak składać w nieskończoność tylko jest pytanie czy jest to sens skoro państwo nie są w stanie uzasadnić po co ten zapis został ustanowiony. Ja jeszcze ma takie pytanie dotyczące zakazu realizacji zabudowy szeregowej. Jest napisane w projekcie planu, że zakaz realizacji budynków mieszkalnych w zabudowie szeregowej. Mam rozumieć, że budynki mieszkalne dotyczą również budynków mieszkalno – usługowych, że to dotyczy także zabudowy mieszkalno – usługowej czy tylko mieszkalnej jednorodzinnej.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Mówi pani o zabudowie szeregowej, jest całkowicie wykreślona, tylko bliźniacza pozostała.

Pani /.../*

I to dotyczy całego obszaru planu łącznie z tym MN.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Jest w ustaleniach ogólnych wpisane.

Pani /.../*

Chciałam się jeszcze zapytać czy linie maksymalnie nie przekraczające linie zabudowy to są np. w obrębie ulicy Kamedulskiej KDX to są linie, których nie można przekroczyć budując nowe budynki. Proszę mi powiedzieć czemu aż tak daleko od pasa drogowego zostało to odsunięte.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Była o tym mowa przy różnych tematach, to jest taki pas, który jest niezbędny dla ewentualnego zabezpieczenia przejścia sieci infrastruktury technicznej. Na pewno przy realizacji tej sieci będzie się miasto starało ulokować to w pasie drogowym o ile taki będzie wystarczającej szerokości, ale może się okazać, że będzie niezbędne jednak wyjście na działkę.

Pani /.../*

Ale mówili państwo, że 6 m jest jednak wystarczające na to żeby się zmieścił pas drogowy.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Nie mówiliśmy tak.

Pani /.../*

Proszę popatrzeć jak to jest bardzo szeroko oddalone od pasa drogowego ulicy Kamedulskiej.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Proszę pani proszę złożyć uwagę w tym zakresie, to jest właśnie pani ten instrument, który powoduje, że będzie to ponownie rozpatrywał Prezydent, proszę państwa może jakieś nieporozumienie, to, że uwagi zostały poprzednio rozpatrzone po wyłożeniu w ubiegłym roku to nie znaczy, że ta uwagi, które państwo złożą teraz będą tak samo rozpatrzone, albo nie rozpatrywane w ogóle.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pani /.../*

Ja to rozumiem, że mogą być rozpatrzone inaczej, dla mnie w ogóle zaskoczeniem było wprowadzenie tego zapisu w ogóle nie uwzględnienie tej uwagi w poprzednim planie. Jeszcze ma pytanie ponieważ jest też zapis dotyczący wszystkich dróg, które mają oznaczenie KDX, że jest zakaz w pasie tych dróg realizacji ogrodzeń. Proszę mi wytłumaczyć co to znaczy.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

To znaczy, że przy realizacji nowej zabudowy nie można zrealizować ogrodzenia w tym terenie oznaczonym 4KDX czyli ogrodzenie powinno stanąć w linii rozgraniczającej bądź dalej.

Pani /.../*

Np. przy drogach KDD nie ma takiego zapisu. Dotyczy to tylko wszystkich KDX, natomiast pozostałych dróg tego zapisu nie ma dlatego chciałam to zapytać czy w związku z tym trzeba będzie odstępować ileś metrów od pasa drogowego.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Wyjaśnię pani dlaczego to jest specjalnie zapisane w KSX, dlatego, że KSX to nie są drogi publiczne tylko tereny komunikacji publicznej, wyjaśnialiśmy to wcześniej dlaczego takie oznaczenie zostało przyjęte. Natomiast w pozostałych drogach gdzie to jest KSS, KSL – przykładowo wymieniam – które są drogami publicznymi z samych przepisów ustawy wynika, że ogrodzenie nie może być w terenie drogi lokowane tylko najdalej w liniach rozgraniczających.

Pani /.../*

Jeszcze mam pytanie dotyczące pokryć dachowych, dopuszczają tam państwo pokrycia dachowe w formie tarasów zielonych. Proszę mi powiedzieć co to znaczy, pokrycia dachowe w formie tarasów zielonych, czy to są po prostu stropodachy z roślinnością.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Tak, zielony dach.

Pani /.../*

Czyli po prostu płaski dach.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Płaski z zielenią jeżeli inwestor to zrobi. Trudno jest tutaj mówić, ja na samym początku powiedziałam jakie były wprowadzone zmiany, zmiany są takie, że dodano, że powierzchnię terenu biologicznie czynną na gruncie rodzimym czyli nie jest to liczone.

Pani /.../*

Bo w ustawie jest, że 50 % takich tarasów zalicza się do terenów biologicznie czynnych.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Ja jeszcze do pani uwagi odnośnie tego, że składała pani uwagę, nie została ona uwzględniona, ja mam dokładnie treść tej uwagi i ona brzmiała zupełnie inaczej dlatego też nie została, pani tutaj pisała o, ja zacytuję: jako właścicielka działek o numerach – tutaj pani wymienia – wnioskuję o usunięcie z ustaleń do projektu planu zapisu umożliwiającego poprowadzenie dróg koniecznych na obszarze oznaczonym 14MN. Obszar ten należy

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

wyłącznie do mnie i mojej siostry, obie posiadamy dostęp do drogi publicznej, nie planujemy również sprzedaży jakichkolwiek działek należących do nas. Tu był wyrażna prośba o usunięcie drogi koniecznej.

Pani /.../*

Może ja sformułowałam źle określenie tych dróg, chodziło mi konkretnie o zapis tych dróg, ich parametrów bo to jest troszeczkę dziwne. Dziękuję bardzo.

Pan /.../*

Chciałem tylko krótko na koniec powiedzieć, ja jestem za uchwaleniem planu, uważam, że uchwalenie tego planu będzie nas chroniło przed dziką zabudową, przed np. apartamentowcami, myślę, że najistotniejszymi punktami, które są do rozwiązania to jest szerokość ulicy Kamedulskiej i połączenie ulicy Nietoperzy z Borówczaną, które budzą największe emocje i chciałem się zapytać bo ostatecznie Przegorzały to jest miejsce, które przypomina swoją historią różne inne wsie, które są wchłaniane przez miasto nie koniecznie w Polsce i np. ja spędziłem sporo czasu w Niemczech gdzie takie wsie są włączane w granice miast i tam jest po prostu regulowana komunikacja drogą jednokierunkową. Czy np. zamiast planować poszerzenie ulicy Kamedulskiej do 6 m, zostawić właścicielom tak jak jest szerokość 4 m, natomiast zaplanować, z czego być może nie będą szczęśliwi, ale ciąg w jednym kierunku od Księcia Józefa w kierunku osiedla z wyjazdem w drugą stronę i w ten sposób dać jak to się mówi „Panu Bogu świeczkę, a diabłu ogarek” i nie planować poszerzenia drogi czego oni się obawiają bo być może mają słuszne obawy, że za parę lat jakiś inny urzędnik powie, tu jest droga planowana szersza bo my tej drogi albo nie będziemy naprawiać, albo nie będziemy przebudowywać, albo czegoś tam jeszcze nie będziemy robić bo ona nie spełnia założeń, które zostały uchwalone w planie i dopóki one nie będą spełnione to my tego nie ruszymy. Więc czy nie można by się było tutaj zastanowić nad tym żeby to po prostu była droga jednokierunkowa przynajmniej w założeniu i w związku z tym pozostawić ją w takiej formie jaka ona jest, a ona ostatecznie petryfikuje to o czym tutaj wspominał, któryś z moich przedmówców czyli to, że to była kiedyś wieś, te drogi były potrzebne na wóz drabiniasty, może się mijały w dwóch kierunkach, byłaby droga jednokierunkowa i wówczas byłby dojazd dla i straży pożarnej i pogotowia z dwóch stron, a właściciele tych działek byłiby może mniej rozżaleni posiadając jeden kierunek zamiast niebezpieczeństwa okrojania im kawałków posesji. To jest takie jedno pytanie do państwa. Drugie pytanie jest takie, połączenie Nietoperzy z ul. Borówczaną, która budzi również protesty i zrozumiałe obawy bo niestety jesteśmy takim narodem, że jeżeli nawet będziemy mieli postawiony znak, że to jest tylko dla ruchu lokalnego to i tak będą ludzie, którzy wiedząc jaki będzie skrót będą sobie ścinali drogę, przejeżdżali na Wolę Justowską właśnie tą drogą czego chcielibyśmy uniknąć czy tam na końcu gdzie jest ta taka duża różnica i skarpa nie dałoby się zrobić jakiegoś takiego połączenia awaryjnego, które by było tylko wtedy użyte, gdyby wystąpił jakiś kataklizm czyli wielki pożar czy coś takiego. Ja mogę tutaj posłużyć się przykładem, wprawdzie bardzo odległym, przed 15 laty był pożar wielki na osiedlu nad Zatoką Kalifornijską i poprzez niezwykle ciasną drogę dojazdową idącą tylko w jednym kierunku spłonęło kilkadziesiąt domów. Dzisiaj mieszkańcy Przegorzały się niczego nie obawiają, nigdy nie mieli takich doświadczeń i mam nadzieję nigdy nie będą mieli, ale być może np. powinno się właśnie jednak tam jakiś przejazd zapewnić, z drugiej strony uniemożliwić korzystanie z niego na co dzień tak, żeby z jednej strony były spełnione jakieś przepisy przeciwpożarowe czy ratunkowe, a z drugiej strony żeby tym ludziom nie utrudniać życia czego oni się najbardziej obawiają. Uważam, jak powtarzam, że plan powinien być uchwalony, szkoda by było gdyby się rozszedł właśnie z powodu szerokości ulicy Kamedulskiej czy tego połączenia

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

tam na górze. Trzeba jakoś się popatrzeć tak żeby z jednej strony uwzględnić dorobek, życzenia tych ludzi, którzy są, a z drugiej strony pomyśleć ewentualnie o tej przyszłości czy o jakichś zagrożeniach, na które gmina przejmując te drogi powinna być przygotowana. Dziękuję.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Dziękuję. Bardzo szkoda, że pan tego głosu wcześniej nie zabrał bo może by to też troszeczkę umożliwiło inne spojrzenie. Natomiast co do dróg jednokierunkowych, to już było wyjaśniane, parametry dla dróg określonej kategorii zapewniają możliwość lokalizacji co najmniej jednej jezdni co najmniej jednokierunkowej, ale tak naprawdę to one w założeniu w planie muszą być dwukierunkowe bo jakie będą ustali organizacja ruchu, to wyjaśniam, natomiast z tych powodów to w tych KDX to można by tak na to spojrzeć. Jakakolwiek droga jednokierunkowa powoduje, że droga o funkcji dużo niższej kategorii, a więc już zupełnie, a może nawet dojazdowa może zacząć spełniać rolę tego ruchu w drugim kierunku i obciążać kolejnych mieszkańców więc nie zawsze ten pomysł do końca da się na etapie planu tak przeanalizować głęboko.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Ja tylko chciałam podziękować panu za ten głos ponieważ powiedział pan to co jest zaprojektowane, ja dwa razy podkreślałam, że ten kawałek jest kawałkiem awaryjnym i dopiero organizacja ruchu może pewne rzeczy rozwiązać.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Technicznie dopuszczenie tam możliwości z jakimś utrudnieniem czy oznakowaniem przejazdu to rozwiązanie daje, to jest też kwestia jak realizacja tej drogi, jak jej budowa i jakie szykany bo rozumiem, że coś takiego pan, ale wczoraj widziałem Malucha, który na czerwonym świetle przejechał tylko, że przez chodnik, a więc ominął czerwone światło, więc są możliwe różne ominięcia różnych przeszkód.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Bardzo cenna uwaga i bardzo istotna myśl propozycja, stwierdzenie, które jest odczytaniem tych myśli, które staramy się tutaj przekazać od tych 3-ch godzin, plan zagospodarowania przestrzennego ma tworzyć warunki zagospodarowania, natomiast organizacja ruchu to jest etap wtórny, czy to będą drogi jednokierunkowe, jak one zostaną zaprojektowane, jakiej szerokości to jest ten drugi etap. Plan zagospodarowania przestrzennego ma stworzyć warunki i musi być poprawny od tej strony żeby umożliwić w przyszłości takie działanie.

Pan /.../*

Ja mam takie pytanie typowo techniczne, dotyczy tych terenów komunikacji publicznej jako wydzielone ciągi pieszojezdne nazywane KDX, jeżeli nie powstaną to zrujnujemy te stare ogrodzenia, wystąpimy o wybudowanie nowych ogrodzeń, czy będziemy musieli odsunąć znów na jakąś odległość od tych KDX czy możemy je budować w granicach KDX.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Było tutaj wyjaśnienie, że ogrodzenia w tej linii jaką wyznacza plan przy czym te szerokości dróg KDX zostały wyznaczone przynajmniej w miarę możliwości z uwzględnieniem istniejącego zainwestowania.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Tam gdzie są trwałe ogrodzenia to poszerzenie jest zlikwidowane, tylko w miejscach gdzie jest nietrwałe odrobinę wchodzi się tam gdzie jest to możliwe, tak, że na pewno tu w sytuacji tego przewężenia uwzględniliśmy państwa wszystkie postulaty tak, że na tym odcinku nie ma takiej sytuacji, aby trwałe ogrodzenie musiało być przenoszone.

Pan /.../*

Ja rozumiem tylko budujemy drogę 6 m i chciałbym wybudować następne ogrodzenie, czy muszę się znów odsunąć na 15, m tak jak w tej chwili jest od drogi czy już nie.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Nowe ogrodzenia powinny być lokalizowane w linii rozgraniczającej teren i KDX bądź też bliżej na działce.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Czyli może się pan odsunąć, ale wystarczającym będzie jeśli będzie to w linii rozgraniczającej.

Pan /.../*

Chciałbym się zapytać jaki sens ma poszerzanie ulicy Pajęczej do szerokości 10 m jeżeli praktycznie rzecz biorąc linia zabudowy i domy wybudowane to jest tylko ten teren, dlaczego ta ulica ma być poszerzona do 10 m szerokości.

Pani Małgorzata Przybysz – Ławnicka

Ja na to nie odpowiem ponieważ tutaj na etapie uzgodnień mieliśmy projekt wykonawczy drogi i nikt tego nie kwestionował, przede wszystkim nie było to elementem zmiany uwagi i też w trakcie konsultacji z zarządcą nie było co do tego jakichś propozycji czy też obowiązków zawężenia.

Mówca

Ja panu odpowiem, ulica Pajęcza jest zaprojektowana i w tej ulicy Pajęczej jest zaprojektowany kanał deszczowy, który musi zebrać wody z ulicy Winowców, z całego Wzgórza, z części ulicy Kamedulskiej i ten projekt ulicy Pajęczej trzymał przez parę lat skanalizowanie tej górnej części.

Pan /.../*

Czy znane jest już przeznaczenie tego terenu, który się zawiera między południową granicą planu Wzgórze św. Bronisławy, a północną granicą planu Przegorzały.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Chyba się nie zawiera albo jest w jednym planie albo w drugim, tam jest jakieś, może pan pokaże w którym miejscu.

Pan /.../*

To jest rejon, który się zaczyna od ulicy Jodłowej tutaj, ciągnie się wzdłuż północnej granicy Przegorzał, schodzi wzdłuż tej zachodniej granicy planu i tutaj się kończy, nie ma go niestety w planie Wzgórza Bronisławy, nie ma go w planie Przegorzały, czy tam są jakieś plany w stosunku do tego terenu.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Być może, że jest jakaś rozbieżność pomiędzy granicą Wzgórze św. Bronisławy a podjętym ponownie planie Wzgórze św. Bronisławy II i w związku z tym jakaś luka powstała, pana pytanie w tym momencie nie dotyczy tego planu, nie jestem przygotowany na odpowiedź, jest to do sprawdzenia czy jest jakieś przeznaczenie, jeśli jest to w planie Wzgórze św. Bronisławy to na pewno jest, natomiast jeżeli to jest przestrzeń pomiędzy planami to od razu mogę powiedzieć, że nie ma przeznaczenia bo nie ma planu, ale te sprawy trzeba sprawdzić, nie ma problemu, może pan przyjść do Biura Planowania Przestrzennego, może pan napisać takie pytanie.

Pan /.../*

Proszę zwrócić uwagę, że plan osiedla Przegorzały w tej północnej części kończy się z jednej strony ulicy i cały ten teren jest niezabudowanym terenem z wyjątkiem jednego domu, który został ukończony dwa miesiące temu.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Ale pan zapytał jakie jest przeznaczenie, żeby odpowiedzieć jakie jest przeznaczenie to przeznaczenie nie może być w tym planie.

Pan /.../*

Jeżeli architekci miasta, którzy znają nie tylko plan Przegorzał ale też pozostałe rejony mogą nam odpowiedzieć czy będą wydawane wuzetki na tym terenie do zabudowy to ma dla nas bardzo duże znaczenia bo ja uważam, że – podobnie jak powiedziała jedna z pań tutaj na sali – należy znaleźć jakieś rozwiązanie, które nie będzie niszczyło Przegorzał, a które pozwoli tam budować, my nie mamy naprawdę, ja osobiście nie mam nic przeciwko temu, ale dlaczego niszczyć to co istnieje, po co poszerzać i tworzyć na siłę ciągi tutaj o szerokościach 6 m jeżeli da się to rozwiązać być może prościej i inaczej. Plan Wzgórza św. Bronisławy kończy się tu /.../

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Proszę pana jeszcze raz wyjaśniam, pan zadał pytanie o przeznaczenie tego terenu po północnej, nad północną granicą tego planu, który tu mamy, o przeznaczeniu przesądza plan miejscowy więc na pewno nie ten plan miejscowy jeżeli jest poza planem, natomiast jaki, taka odpowiedź jest bezproblemowa jeśli jest taki plan ponieważ pan w następnej części pytania rozszerzył swoje pytanie o problem czy można tam wydawać wuzetki czy nie to proszę to sformułować na piśmie nie jako uwagę do tego planu bo ten plan nie ma określać przeznaczenia terenów przyległych, ten plan ma określać przeznaczenie, ale proszę to na piśmie sformułować i chyba nie jako uwagę do tego planu bo to jest pytanie nie do planu. Wydaje mi się, że dobre tutaj ostatnie wypowiedzi były takie jakby troszkę przybliżające jak nie porozumienie to przynajmniej zrozumienie częściowe, my niewątpliwie rozumiemy państwa uwagi i komentarze i nawet sprzeciwy tutaj do tego, natomiast tak jak mówię do rozstrzygnięcia państwa uwag dotyczących zarówno przeznaczenia jak i tych dachów z bateriami słonecznymi to wszystkie te uwagi proszę składać na piśmie, przypominam jeszcze raz o terminie składania uwag, ten termin upływa 14 kwietnia 2009 roku, a do 31 marca jest wyłożenie przy ulicy Sarego 4. Czy Pan Prezydent jeszcze coś na zakończenie?

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

No cóż, już zostało wiele powiedziane i niewiele osób zostało, ale ja przyznam, że trochę jestem zaskoczony tym, że mimo spotkania i mimo przedstawienia państwu takiej propozycji,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

która była kompromisem, która była najdalej idącym sposobem rozpatrzenia przedstawionych uwag dzisiaj było tyle wątpliwości i tyle dalej podnoszonych zastrzeżeń. Po spotkaniu wydawało mi się, że znaleźliśmy consensus, znaleźliśmy kompromis, mimo, że widzieli państwo reprezentujący mieszkańców i ten projekt i też staraliśmy się sformułować możliwie jednoznacznie sposób rozpatrzenia uwag. Ja jeszcze raz podkreślam, zgodni jesteśmy co do tego, że plan jest potrzebny i myślę, że jest to we wspólnym dobrze rozumianym interesie mieszkańców i miasta, obawy państwa tak jak zrozumiałem sprowadzają się właściwie do dwóch kwestii, zagrożenia poszerzeniem, zagrożenia nieruchomości sąsiednich budynków, budowli, murów, ogrodzeń, które są przy ulicy Kamedulskiej i kwestia połączenia ulicy Nietoperzy w północnej części planu. Myślę, że staraliśmy się wytłumaczyć, że plan nie zmienia istniejącego zagospodarowania, dotychczasowe zagospodarowanie i dotychczasowy sposób korzystania z tych nieruchomości nie ulegnie zmianie, nikt również nie podejmie takiej decyzji, która byłaby decyzją ekonomicznie nieuzasadnioną, decyzją kosztowną, która naruszałaby interesy właścicieli. Na etapie planu jest rezerwowana przestrzeń, korytarz, w którym rozwiązania techniczne, projekty techniczne doprowadzą do minimalizacji kosztów i do wpasowania projektu w istniejący korytarz, kiedy to będzie, dziś trudno powiedzieć, na pewno nie będzie to bardzo szybko, a nawet ten północny odcinek to jest bardzo odległa perspektywa. Niemniej jednak z punktu widzenia czytelności układu, bezpieczeństwa bo gdyby się tak zdarzyło, że zostanie z jakichś powodów przerwany ciąg komunikacyjny w południowej części, a trzeba dojechać gwałtownie do znajdujących się tam budynków, tego dojazd nie ma. Z punktu widzenia prawidłowości obsługi komunikacyjnej tego układu takie rozwiązanie jest optymalne, jest zgodne z przepisami. I tu chciałbym jeszcze raz podkreślić, że rozumieliśmy i rozumiemy państwa intencje i państwa obawy, uwzględniając uwagi staraliśmy się znaleźć takie rozwiązanie, które by satysfakcjonowało państwa i jednocześnie dawało możliwość przygotowania projektu planu, który byłby zgodny z przepisami który mógłby być przedstawiony Radzie Miasta Krakowa i w takim duchu będą również rozpatrywane uwagi, które państwo złożyła po dzisiejszej dyskusji. Dziękuję bardzo.

Pani /.../*

Mam jeszcze bardzo poważną obawę ponieważ ulica Szyszko Bohusza mierzy jakieś 200 – 250 m, w planie jest zaprojektowana 9 m z poszerzeniami, ale ona już jest, ponieważ domy nasze tam swoją od 30 lat, Pan Prezydent nam obiecał, że nie będzie poszerzana, absolutnie ogrodzenia nie będą przesuwane, ale równoległe, właściwie już jest na ukończeniu bo już jest w uzgodnieniach plan zagospodarowania Las Wolski, zresztą w sprawie tego planu byliśmy u Pana Prezydenta, ponieważ jest bardzo duża presja deweloperów na teren między Księcia Józefa a Przegorzalami na boisko istniejące w planie Las Wolski jest przedłużenie ulicy Szyszko Bohusza 10 m jezdnią, która łączy Przegorzały z ulicą Księcia Józefa. I w zestawieniu z tą presją/.../

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

To nie w planie Las Wolski.

Pani /.../*

Ten teren tu przy ulicy Jodłowej wchodzi w plan Las Wolski, wręcz nas to przeraża, ta presja właśnie na komunikację z Wolą Justowską przez ulicę Przegorzalską tu 250 m w tej chwili ślepym odcinkiem, to jest prawdą, że tu jest 10 m, a już widzę ją wrysowaną ulica to jak my na tych 300 m działkach z budynkami mamy mieszkać przy takim przelocie, to budzi nasze przerażenie i bardzo proszę żeby Pan Prezydent i państwo mieli na uwadze żeby jakoś

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLE PRZEGORZAŁY**

- 13 marca 2009 r.

zabezpieczyć bo to wchodzi w plan Przegorzały ta ślepa ulica Szyszko Bohusza w tej chwili, żeby nie dopuszczać do komunikacji z ulicą Księcia Józefa.

Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego w Krakowie

Plan Las Wolski jest na etapie finalizowania uzgodnień i opiniowania, będzie dość niedługo wykładany do publicznego wglądu, będzie można również i w tym trybie złożyć uwagę tak żeby to się stało w sposób formalny. W kontakcie proszę być z nami.

Jeżeli to wszystko to jako podsumowanie to Pan Prezydent powiedział jak się mniej więcej porozumieliśmy, dziękuję bardzo.

Na tym stenogram zakończono.

Stenogram wykonała,
na podstawie zapisu na
kasetach magnetofonowych,
Maria Duś

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) - Biuro Planowania Przestrzennego UMK